

# Przesłuchiwanie osób w podeszłym wieku i chorych

## Osoby w podeszłym wieku

W procesie starzenia się mogą występować zmiany, które często w bardzo istotny sposób rzutują na składanie zeznań, a w szczególności:

- mogą występować zmiany, zaburzenia postrzegania, ze względu na zmiany w narządach wzroku, słuchu, czy defektach uwagi związanych z koncentracją jej na własnych czynnościach,
- w etapie zachowania w pamięci może się zdarzyć redukcja zdolności zapamiętywania, zapominania, a nawet mogą występować konfabulacje,
- przy przekazie informacji może występować sympatyka urojeniowa.

Przesłuchując osobę w podeszłym wieku, funkcjonariusz powinien wydłużyć etap wstępny, co z jednej strony powinno spowodować uspokojenie świadka, zaś z drugiej może pozwolić na ocenę zdolności świadka do złożenia zeznań. Przesłuchujący musi też wykazać dużo cierpliwości, bo zdarza się, że osoba gubi wątek. Musi też pamiętać, że osoby starsze podatne są na sugestię, ponadto ze względu na zmniejszoną w tym wieku wydolność serca, należy oszczędzić świadkowi silnych wzruszeń.

## Chorzy i umierający

Jeżeli to tylko możliwe, należy unikać przesłuchiwania tych osób, bowiem choroba ujemnie wpływa na proces formułowania się zeznań.

Zdarzają się jednak sytuacje, w których zachodzi konieczność

przesłuchania osoby nawet ciężko chorej lub umierającej. Są to zazwyczaj sytuacje, w których chory był jedynym świadkiem, a często także pokrzywdzonym.

Obowiązują wówczas pewne dyrektywy przesłuchania:

1. przesłuchanie jest możliwe tylko za zgodą opiekującego się lekarza,
2. w ciężkich stanach zdrowotnych świadka lekarz powinien być obecny przy przesłuchaniu, aby mógł w razie potrzeby przerwać przesłuchanie i ratować zdrowie, czy życie świadka,
3. jeżeli zachodzi obawa niepowtarzalności przesłuchania, do udziału w czynności należy dopuścić strony procesowe i ich pełnomocników, bądź zwrócić się do sądu z żądaniem przesłuchania osoby przez sąd,
4. jeżeli zachodzi poważna obawa, że stan zdrowia chorego ujemnie rzutuje na jego stan psychiczny, a czas na to pozwala, należy świadka przesłuchać z udziałem biegłego lekarza,
5. należy ustalić przed przesłuchaniem, czy niedawno nie stosowano wobec świadka środków wprowadzających go w stan subnarkozy,
6. wskazane jest zabezpieczenie przesłuchania poza protokołem zapisem za pomocą urządzenia rejestrującego obraz lub dźwięk,
7. przesłuchanie powinno być przeprowadzone jak najkrócej,
8. ocena tych zeznań wymaga konsultacji z biegłym lekarzem lub psychologiem.

Jeśli szukają Państwo pomocy w napisaniu własnej pracy - potrzebują Państwo fachowych konsultacji to polecamy stronę [pisanie prac](#) - profesjonalna pomoc w pisaniu prac w granicach prawa.

---

# Geneza konfliktu serbsko-albańskiego na terenie Kosowa do 1989 roku

## 1. Wiadomości ogólne.

Kosowo i Metochia, to obszar wchodzący w skład Republiki Serbii, stanowiący jej południowo-zachodnią część. Zajmuje powierzchnię 10 887 km<sup>2</sup>, co stanowi 12,2 % terytorium Republiki Serbii (88 361 km<sup>2</sup>), a 10,7 % łącznej powierzchni Federacyjnej Republiki Jugosławii (102 173 km<sup>2</sup>). Czarnogóra, stanowiąca obok Serbii drugi człón FRJ, zajmuje 13 812 km<sup>2</sup>.

Z geograficznego punktu widzenia można w Kosowie wyodrębnić kilka wyraźnych całości, których nazwy mają wśród Serbów długą, wielowiekową tradycję. Z tymi nazwami pokrywają się najczęściej również nazwy albańskie. Kosowo określa rozmieszczenie gór, kotlin, wód płynących, które należą aż do trzech zlewisk: Morza Czarnego, Morza Adriatyckiego i Morza Egejskiego. Najwyraźniejsze całości geograficzne czynią kotliny: na zachodzie Metochia (Metohija), a na wschodzie Wielkie Kosowo ( Veliko Kosovo). Pomiędzy nimi znajduje się pogórze i kotlina Drenica.

Wysokie góry (Prokletije) stanowią naturalną granicę Metochii na zachodzie, w kierunku Albanii i Czarnogóry i na południu, w kierunku Albanii i Macedonii (Šar-planina). Główna rzeka Metochii, Biały Drim (Beli Drim), płynie wśród tych gór przez Albanie w kierunku Morza Adriatyckiego- tędy już od starożytnych czasów prowadziły ważne szlaki. Z północnej strony Metochia jest także obwarowana wieńcem wysokich gór. Ta kotlina rozpościera się w kierunku północ- południe, a w podłużnej osi osiąga długość około 90 km. Największe centra w Kotlinie Metochijskiej to Peć, Prizren, Djakovica.

Kotlina Wielkie Kosowo jest położona równolegle do Metochii i rozciąga się od miasta Uroševać na południu, do miejscowości Kosovska Mitrovica na północy. W środkowej części zwanej Kosowym Polem lub Prawdziwym Kosowem leży Priština, stolica Kosowa. Kosovska Mitrovica znajduje się nad rzeką Ibar, która wypływa w Czarnogórze i od Mitrovicy płynie na północ do rzeki Zachodnia Morawa. W ten sposób dolina Ibru jest ważnym szlakiem łączącym Czarnogórę, Kosowo i centralną Serbię. W górnym biegu Ibru Kosowo połączone jest ze szlakami prowadzącymi dalej na zachód, w kierunku Sarajewa i zachodniej części Bośni i Hercegowiny. Z drugiej strony, Uroševać położony jest nad rzeką Lepenac płynącą na południe, w kierunku Macedonii, gdzie wpada do rzeki Vardar, a Wąwóz Lepenac koło Kačanika stanowi ważne przejście na macedońsko-jugosłowiańskiej granicy. Wysoka góra Kopaonik, która ciągnie się z północy, z centralnej Serbii, w kierunku Prištiny oraz średnio wysokie góry rozpościerające się w tym samym kierunku, na południe do Macedonii, oddzielają kotlinę wielkokosowską od wschodniej części terytorium autonomicznej krainy zwanej Kosovsko Pomoravlje, bo tu znajdują się źródła rzeki Południowa Morawa.

Tym samym, terytorium Kosowa połączone jest z głównym bałkańskim szlakiem komunikacyjnym prowadzącym od Belgradu na południe w kierunku miasta Niš, a stąd rozgałęziają się: na wschód w kierunku Sofii i Istambułu, a na południe w kierunku Skopje i dalej doliną rzeki Vardar, aż do Salonik i Aten.

Mimo, że Kosowo ma opinię biednego kraju (w okresie istnienia Socjalistycznej Federacyjnej Republiki Jugosławii było ono najbiedniejszym i najbardziej zacofanym regionem państwa) występują tutaj ważne bogactwa naturalne. Obszary rolnicze zajmują 54%, a lasy 39% powierzchni Kosowa. Łańcuchy górskie w Kosowie – bogate w wodę, w odróżnieniu od innych górskich systemów na Bałkanach – stwarzają doskonałe warunki do hodowli bydła i uprawy zdrowej żywności. Jest to ponadto jeden z najbardziej obfitujących w bogactwa mineralne regionów na

Bałkanach. Trepča, leżąca koło Kosowskiej Mitrowicy, jest największą w Europie kopalnią cynku i ołowiu. Występują tu ponadto także złoża złota, srebra, bromu, niklu, molibdenu, wolframu i uranu oraz największe w Jugosławii złoża węgla kamiennego.

Także pod względem strategicznym Kosowo stanowi naturalną „makrotwierdzą” otoczoną łańcuchami gór i wąwozami. Położenie geograficzne Kosowa tj. przebieg przez nie magistrali ibarskiej i morawsko-wardarskiej oraz jego sąsiedztwo z Albanią, Czarnogórą i Macedonią czyni je ważnym strategicznym obszarem centralnych Bałkanów. Kosowo znajduje się także w ośrodku „islamskiej” („zielonej”) magistrali Bałkanów, jak wiele osób nazywa szlak Istambuł – Tracja – pół-zach. Bułgaria – Skopje – Priština – Novi Pazar – Goražde – Sarajewo – Bihać – Wielka Kladusza (Velika Kladuša, na granicy Bośni i Hercegowiny z Chorwacją – 100 km od Zagrzebia), gdzie mieszka sporo ludności islamskiej.

Gdy po zakończeniu II wojny światowej i po wszystkich politycznych zmianach, które w związku z tym nastąpiły, konstytuowano – tym razem w oparciu o zasady federacyjne – państwo jugosłowiańskie, jedynie w składzie Republiki Serbii znalazły się jednostki autonomiczne: na północy Autonomiczna Kraina Wojwodina (Pokraina Vojvodina) i Autonomiczny Rejon Kosowo i Metochia (od 1963 r. także Pokraina), obejmujący – jak z nazwy wynika – dwie największe krainy geograficzne. Od 1967 r., gdy stosunki pomiędzy poszczególnymi republikami zaczęły się rozluźniać, co znalazło odbicie w zmianach konstytucji, pod naciskiem albańskich polityków z Prištiny wprowadzono jednoczłonową nazwę Kosowo. Nie wynikało to z faktu, że dla Metochii Albańczycy mieli swoje określenie Dukadzin (tak samo nazywają też sąsiednie obszary północnej Albanii) lecz miało stwarzać wrażenie, że mowa o całości politycznej.

Wśród zwolenników idei Wielkiej Albanii Kosowo obejmuje też sąsiednie części Macedonii i Serbii tj. te obszary, które

niegdyś należały do większej tureckiej jednostki administracyjnej z końcowego okresu panowania tureckiego na Bałkanach – wilajetu kosowskiego z siedzibą w Priştinie a później w Skopje. Z tego powodu politykom albańskim nie przeszkadzała serbska, tj. słowiańska etymologia nazwy Kosowo (od nazwy ptaka kos, albo od czasownika kositi – kosić), którą już dawno włączyli do swojego słownika. Dwuczłonowa nazwa Kosowo i Metochia ( w skrócie Kosmet) przywrócona została w wyniku zmian konstytucji Serbii w 1990 r. Miało to podkreślić powrót do tej Krainy serbskiego autorytetu politycznego, odzwierciedlającego się też w nazwie.

W tej pracy używać się będzie często jednoczłonowej nazwy Kosowo, gdyż w ciągu paru ostatnich lat przyjęła się ona w obiegu międzynarodowym. Pamiętać jednak trzeba, że Serbowie regularnie mówią o Kosowie i Metochii, o kosowsko-metochijskim kryzysie itd. Kraina ta w środowisku serbskim była nazywana wcześniej także Starą Serbią lub Prawdziwą Serbią.

## 2. Rola Kosowa w średniowiecznym państwie serbskim.

W okresie wielkich wędrówek ludów, w V i VI w. nastąpiły migracje Słowian w kierunku zachodnim, aż po dorzecze Łaby, na północny-wschód ku Morzu Białemu, a przede wszystkim w kierunku południowym i południowo-wschodnim. W wędrówkach w kierunku południowym wzięli udział, obok drobnych grup plemiennych, głównie Dulebowie, Serbowie i Chorwaci należący do grupy Słowian Wschodnich zamieszkujących do tego czasu tereny obecnej Polski i Czech. Sprzymierzeni z Awarami dokonali oni najsilniejszych zniszczeń na przełomie VI i VII wieku a ich bezpośrednim skutkiem na Bałkanach była obok zniszczeń gospodarczych i zmian demograficznych całkowita likwidacja wszystkich starych struktur politycznych i społecznych. Serbowie osiedlili się na Bałkanach na obszernym terytorium oddzielonym na zachodzie od wybrzeży dalmatyńskich pasmem gór Dynarskich, na południu od Macedonii Szar Płaniną i Skopijską Czarną Górą, na północy działem wodnym Vrbasu i Bosny, a następnie Sawą i Dunajem i na wschodzie obszarem

leśnym położonym w dolinach Morawy Południowej i Wielkiej. Terytorium to otrzymało nazwę Zagorje (Zagórze) w odróżnieniu od dalmatyńskiej strefy nadbrzeżnej zwanej Primorje (Przymorze).

Położenie Kosowa i Metochii na skrzyżowaniu handlowych szlaków sprzyjało stałemu osadnictwu, co wykorzystali Serbowie osiedlając się tam między VII i X stuleciem. W IX, X i XI wieku w skład najwcześniejszych państw serbskich, od czasu do czasu wchodziło również Kosowo. Największe z nich, państwo Duklja, pod panowaniem Bodina (1081-1116) noszącego tytuł królewski, obejmowało całą dzisiejszą północną Albanie, za wyjątkiem Szkodry, którą przejęło Bizancjum (1082 – 1180). Do drugiej połowy XII w. na obszarze Kosowa najczęściej panowało Bizancjum, a czasami państwo bułgarskie i państwo Samuela. Ostatecznie Kosowo weszło w skład serbskiego państwa, które pod panowaniem dynastii Nemaniciów (od XII -XIV stulecia) wzrosło do największej potęgi na półwyspie bałkańskim. Centrum państwa Nemaniciów przeniosło się do Kosowa i Metochii po zdobyciu Konstantynopola w 1204 r. przez rycerstwo zachodnioeuropejskie w dobie czwartej krucjaty. Podczas jego największej potęgi, na początku XIV wieku, ziemie te stanowiły najbogatszy i najgęściej zaludniony obszar państwa oraz stały się jego głównym ośrodkiem kulturalnym i administracyjnym.

Podczas wojen z Bizancjum (w okresie od 1180-1190 r.), Stefan Nemanja (1116-1196) przyłączył do swego państwa kilka historycznych rejonów z obszaru dzisiejszego Kosowa, na których już od kilku stuleci zamieszkiwała homogeniczna ludność serbska. Jego następca, Stefan Nemanic (1196-1228) pierwszy koronowany władca Serbii (1217 r.), rozszerzył swoje państwo przez włączenie Prizrenu. Całe Kosowo i Metochia stały się częścią serbskiego państwa na początku XIII stulecia. W 1219 roku powstało z inicjatywy dwóch braci, króla Stefana Nemanicia i mnicha Sawy (księcia Rastka Nemanicia) serbskie arcybiskupstwo autokefaliczne z siedzibą w Metochii. Spadkobiercy pierwszego arcybiskupa, świętego Sawy zbudowali

kilka dodatkowych świątyń dookoła monasteru Świętych Apostołów, tworząc podwaliny pod utworzenie Patriarchatu w Peći. Założenie oddzielnego biskupstwa (1220 r.) w Peći był dowodem rosnącego znaczenia politycznego państwa serbskiego. Serbscy władcy przeznaczali urodzajne doliny między miejscowościami Peć, Prizren, Mitrovica i Priština dla pobliskich cerkwi i monasterów, a cała okolica ostatecznie została nazwana Metochią, od greckiego słowa metoch oznaczającego posiadłości posiadane przez cerkiew.

W tym okresie terytorium dzisiejszego Kosowa pod każdym względem było głównym regionem państwa serbskiego: gęsto zasiedlone, bardzo dobrze rozwinięte pod względem gospodarczym (górnictwo, rzemiosło, handel, rolnictwo, sadownictwo), dobrze połączone starymi (znanymi już w starożytności) oraz nowymi szlakami handlowymi w kierunku Morza Adriatyckiego i Egejskiego, Istambułu oraz Niziny Panońskiej. Spośród wszystkich serbskich ziem ono było rejonem najintensywniejszej działalności budowlanej: budowano miasta, umocnienia, dwory, miejsca wypoczynkowe jak i obiekty sakralne (cerkwie, monastery, świątynie). Szczególnie ważną rolę odgrywały miasta Novo Brdo, Janjevo, Lipljan, Priština, Trepča, Zvečan, Peć i Prizren.

W Kosowie i Metochii w czasie istnienia państwa Nemaniciów zbudowano liczne cerkwie i monastery nie mające sobie równych w całej średniowiecznej Serbii. Głównymi fundatorami tych budowli, obok miejscowej szlachty i kościelnych dygnitarzy, byli władcy wywodzący się z tej dynastii. Do najważniejszych zabytków, powstałych w tym okresie, należy jednocześnie najstarsza tego typu budowla – cerkiew Hilandar na górze Atos, przebudowana w 1299 r. na polecenie króla Milutina (1282-1321). Król ten ufundował też w 1321 cerkiew w Gračaniku pod Prištiną na Kosowym Polu, uważaną za najwspanialszą budowlę tego typu na Bałkanach. Monaster Banjska koło Kosovskiej Mitrovicy ( początek XIV wieku ) i Bogurodzicy Ljeviški w Prizrenie (1307 r.), chociaż spustoszone podczas

otomańskiego panowania, są wymownym przykładem bogactwa i potęgi serbskiego państwa z początków XIV stulecia. Swoimi monumentalnymi rozmiarami i artystycznym pięknem wyróżnia się też monaster Wysokie Dečani wzniesiony przez Stefana Urosza III Deczańskiego (1321-1331).

Również artystyczne znaczenie ma kompleks monasterów należących do Patriarchatu w Peći. Największą królewską fundacją był monaster Świętych Archaniołów (Sveti arhandeli) w Prizrenie, który został wzniesiony przez cara Stefana Duszana (1331-1355).

Aby monastery mogły się utrzymać władcy obdarowywali je licznymi przywilejami i nadaniami ziemskimi (metochami), np. majątek monasteru Banjska liczył 83 wsie, a monaster Świętych Archaniołów 77 wsi. Liczne przywileje nadawane monasterom przez władców serbskich są też bezcennym źródłem do oceny terenów nas interesujących pod względem etnicznym. Dane występujące w przywilejach są widocznym przykładem że podczas okresu politycznej potęgi państwa serbskiego, ludność stopniowo przemieszczała się z górskiego płaskowyżu na zachodzie i północy na południe do urodzajnych dolin Kosowa i Metochii. Opierając się na założycielskich nadaniach dla trzech wielkich królewskich i carskich monasterów z XIV w. tj. Banjska, Świętych Archaniołów i Wysokich Dečani można zrekonstruować stan etniczny nie tylko na obrzeżnych obszarach Kosowa, w bezpośrednim sąsiedztwie dzisiejszej granicy jugosłowiańsko- albańskiej, ale i na obszarach dzisiejszej północnej Albanii, w dzisiejszej północno-wschodniej Czarnogórze, Kotlinie Kosowskiej, w rozgałęzieniu rzek pomiędzy Metochią i Kotliną Kosowską, w północnych częściach Metochii itd.

Istnieją także zapisy serbskich władców dotyczące macierzystych obszarów albańskich, jak np. nadanie cara Stefana Duszana dla Kroji, które zachowało się w łacińskim tłumaczeniu.

Szczególnie godny uwagi jest przywilej dla Dečani z 1330 roku,

z jego szczegółowym wykazem rodzin i koncesjonowanych wsi. Majątek Dečani obejmował znaczny obszar który otaczał części dzisiejszej północno-zachodniej Albanii. Historyczna analiza i onomastyczne badania ujawniają, że tylko trzy spośród 89 umów były wspomniane jako albańskie. Spośród 2166 gospodarstw rolnych i 2666 gospodarstw zajmujących się hodowlą bydła, tylko 44 były zarejestrowane jako albańskie (1,8%). Według nadań dla trzech wyżej wymienionych monasterów oraz wszelkich innych dostępnych z historycznych źródeł danych, liczba albańskich osad na terenie Kosowa nie przekraczała 2 % łącznej liczby ludności w Kosowie w XIV wieku. Nieznaczną liczbę mieszkańców pochodzenia albańskiego odnotowuje się także w miastach w centralnej części państwa serbskiego i w rejonach nadmorskich. W czternastym stuleciu zarejestrowano wzmianki o ruchach albańskich pasterzy którzy ze swoimi stadami pojawiali się na górskich zboczach w bliskim sąsiedztwie Metochii i źródeł z pierwszej połowy XV wieku odnotowujących ich obecność (choć w bardziej małej liczbie) na równinach gdzie się osiedlali.

Na przeobrażenia etniczne w Kosowie i Metochii miały wpływ wzrost potęgi politycznej, rozszerzenie terytorium oraz rozwój ekonomiczny Serbii za panowania cara Stefana Duszana. Państwo Stefana Duszana rozciągało się od Dunaju do Peloponezu i od Bułgarii do wybrzeża albańskiego. Za jego panowania dochodziło też do pierwszych starć Serbów z Turkami, które otworzyły tym drugim drogę do Europy na początku XIV stulecia. Po jego śmierci władzę w państwie przejęli dwaj najsilniejsi władcy serbscy, bracia: król Vukašin, władca Skopje i Prilepu w Macedonii Vardarskiej, i despota Jovan Uglješa, panujący w Macedonii Egejskiej i części Tracji. Władcy ci musieli stawić czoła agresji tureckiej i zostali pokonani w 1371 roku w bitwie pod Černomenem na prawym brzegu Maricy, niedaleko Adrianopola.

Po śmierci króla Vukašina w kraju nastąpiła anarchia, a władzę w państwie przejęli najwięksi feudałowie. W przededniu bitwy

na Kosowym Polu, na czoło sceny politycznej wysunął się w tym czasie władca północnej części Kosowa, książę Lazar Hrebeljanović (1379-1389), który dążył do zjednoczenia państwa. Zagrożony przez Turków, zawarł książę Lazar przymierze z królem Bośni i części ziem serbskich Tvrtkiem I (1377-1391), a także z carem tyrnowskim Iwanem Szyszmanem, który w tym czasie sam opierał się najazdom tureckim by w 1388 roku przyjąć zwierzchnictwo sułtana.

Oczekiwana bitwa z Turkami miała miejsce na Kosowym Polu, pod Priştiną w dniu świętego Vity, 15 czerwca 1389 r. Wojska serbsko-bośniackie pod dowództwem księcia Lazara, Vuka Brankovicia i króla Tvrtka I, spotkały się z armią sułtana Murada I (1362-1389), w skład której wchodziły również posiłki od jego chrześcijańskich wasali.

Liczebność obu armii oceniana była w przybliżeniu na 30 000 po każdej ze stron. Bitwa ta zachowała się w tradycji narodowej jako wielka klęska chrześcijaństwa i Serbii w szczególności. Jednak pomimo ciężkich strat po obu stronach, nie była to klęska militarna gdyż bitwa okazała się być nie rozstrzygnięta. Główne siły wojsk chrześcijańskich wycofały się z pola bitwy, a wśród Turków w całym państwie szerzyły się wieści o klęsce armii sułtana Murada I. Król Bośni Tvrtko I wysłał nawet emisariuszy na dwory europejskie zawiadamiając o odniesionym zwycięstwie chrześcijan nad niewiernymi. Decydujące znaczenie dla pojmowania tej bitwy jako klęski miała natomiast śmierć księcia Lazara i związane z tym katastrofalne następstwa.

Po bitwie koalicja utworzona przez księcia Lazara rozpadła się, a rządy w Serbii objęła w imieniu małoletniego syna Stefana wdowa Milica. Serbia została zaatakowana również przez króla Węgier Zygmunta Luksemburskiego. Zagrożona z dwóch stron Milica poddała się władzy sułtana. Podobnie uczynił też w 1392 roku Vuk Branković, pamiętany w epicznej tradycji jak zdrajca który uciekł z pola bitwy na Kosowym Polu.

Następca Lazara, Stefan Lazarević (książę serbski 1389-1402, despota serbski 1402-1427) ożywił i wewnętrznie konsolidował serbskie państwo, którego ośrodek stopniowo przemieszczał się z spustoszonej przez Turków serbskiej Raszki i Kosowa, na północ, do dawnej granicznej „Puszczy bułgarskiej”, obecnej Szumadii. Swoim następcą mianował on swojego siostrzeńca, despotę Jerzego Brankovicia (1427-1456), którego panowanie było wypełnione nowymi konfliktami z Turcją. Efektem tych wojen było zdobycie przez Turcję najważniejszych twierdz Serbii Smedereva (8 VIII 1439) i Novego Brda (27 VI 1441) i w konsekwencji całkowite opanowanie despotowiny.

Dążąc do odzyskania państwa Jerzy Branković uczestniczył w antytureckiej wyprawie wojennej prowadzonej przez króla Władysława Jagiellończyka i węgierskiego magnata Jana Hunyadiego (1443/1444). Był on sprzymierzeńcem Węgry do czasu zawarcia w 1444 r. bardzo dla siebie korzystnego porozumienia z Turcją, które gwarantowało mu m.in. zwrot utraconych ziem. Toteż zdecydowanie przeciwstawił się zerwaniu, jeszcze tego samego roku, pokoju przez Węgry i zawarł separatystyczny pokój z Turcją (15 VIII 1444). Nie wziął on tym samym udziału w bitwie pod Warną w 1444 r., która zakończyła się ciężką klęską wojsk chrześcijańskich i śmiercią młodego króla. Wykazał się on przy tym wiernością wobec Turcji nie przepuszczając przez terytorium swego państwa wojsk chrześcijańskich maszerujących pod Warnę. Kresem kampanii wojsk chrześcijańskich prowadzonych przeciwko Turcji, była klęska poniesiona przez Hunyadiego w 1448 r. na Kosowym Polu. Była to, w średniowieczu, ostatnia poważna próba pokonania Turków w tej części Europy.

Po upadku Konstantynopola (1453), sułtan Mehmet II Zdobywca (1444, 1445-1446 i 1451-1481) zaatakował Despotowinę Serbii, ale po początkowych sukcesach poniósł on w bitwie z Węgrami klęskę pod Belgradem (22 VII 1456), co na krótko zahamowało ekspansję turecką w tym kierunku z zachowaniem jednak zwierzchnictwa na Kosowie i Metochii. Ostatecznie Despotowina Serbii przeszła pod panowanie Turcji w 1459 roku. Najpóźniej

padła Zeta (1499), w której w ciągu ostatnich dziesięcioleci XV w. usamodzielniała się rodzina Crnojeviciów. Od tego czasu Górna Zeta- obszar pomiędzy Jeziorem Skadarskim, górą Lovcien i rzeką Zetą- przejmuje nazwę Czarnogóry.

### **3. Kosowo pod panowaniem tureckim.**

Rezultatem inwazji tureckiej na Bałkany i osmańskiej kolonizacji Bałkanów było przemieszczanie się ludności chrześcijańskiej od Konstantynopola do Wiednia oraz Triestu na północy Adriatyku oraz bardzo agresywna islamizacja na szlaku tureckich podbojów w Bułgarii, Macedonii, Grecji, Albanii, Serbii i Bośni.

Według wczesnych tureckich spisów, defterów, obraz etniczny Kosowa i Metochii nie zmieniał się znacznie podczas XIV i XV stulecia. Niewielka liczebnie ludność turecka składała się w znacznej mierze z ludzi w administracji i w wojsku, które miało za zadanie utrzymywać porządek, podczas gdy chrześcijanie wciąż przeważali na wiejskich obszarach. Według spisu ludnościowego przeprowadzonego w 1455 r. w Wilajecie Vlk, obejmującego Kosowo i większość Metochii, Albańczycy (Arbanasi) stanowili zaledwie 1-2 % ogólnej liczby mieszkańców.

Rys. 1. Wilajet kosowski



OTOMAN VILAYETS

Źródło: D. T. Batakovic, Figures, The Kosovo Chronicles, [http://www.kosovo.com/history/kosovo\\_chronicles/kc\\_figures.html#fig1](http://www.kosovo.com/history/kosovo_chronicles/kc_figures.html#fig1) [niedostępna]

Dane te potwierdza także Przywilej Deczański, który podobnie jak rejestr Wilajetu Vlk, ukazuje wyraźny podział między Serbami a etnicznymi Albańczykami, pozwalając stwierdzić z całą pewnością, które z zarejestrowanych osad były serbskie, a które etnicznie mieszane. Bardzo pomocny był w tym przypadku fakt, iż wielokrotnie obok nazwisk znajdowała się ich etniczna przynależność. Bardziej gruntowne badania onomastyczne wykazały, że od drugiej połowy XIV wieku do początku wieku XV, powstawały indywidualne albańskie osady na obrzeżach Metochii, między którymi znajdowała się jednak znaczna ilość serbskich wsi.

Po klęsce Serbii w wojnie z Turcją w 1459, zamknięty został Patriarchat w Peći, a serbskie diecezje przeszły pod

jurysdykcję greckiego arcybiskupstwa ochrydzkiego. W następstwie tureckich zwycięstw, wiele wielkich fundacji i najbogatszych monasterów zostało rozgrabionych i zniszczonych, a wiele z nich zostało zamienionych na meczety. Sytuacja ta zmieniła się dopiero po wskrzeszeniu Patriarchatu w Peći w 1557 przez wielkiego wezyra Mehmeda-paszę Sokolovicia. Mehmed-pasza osadził na patriarchalnym tronie swego brata Makarija, a po jego śmierci kolejno swych bratanków, Antonija i Gerasima. Nowy patriarchat objął swą jurysdykcją Serbię, Czarnogórę, Bośnię, część Bułgarii, północną Macedonię i prawosławnych Serbów w Dalmacji, Chorwacji, Sławonii i na Węgrzech. Łącznie podlegało patriarsze przeszło 40 metropolitów i biskupów. Serbscy patriarchowie i biskupi przejmując rolę byłych władców również przystąpili do przygotowywania powstania, które zamierzali wszcząć w oparciu o spodziewaną pomoc Cesarstwa Habsburgów, Republiki Weneckiej i papieża.

Poważnym zagrożeniem dla tureckich wpływów w regionie stanowili górale z Wielkiej Malesji (północna Albania). W początku XVII wieku doprowadzili oni do zwołania ligi antytureckiej z udziałem górali czarnogórskich. Plemiona te (w sile ok. 5-6 tys. ludzi) nie tylko atakowały okoliczne tureckie garnizony ale dokonywały nawet wypadów do Kosowa, Macedonii i Bułgarii.

Wzmocniona podczas ciągłych walk z Turcją, Czarnogóra stopniowo stawała się obrońcą serbskiego prawosławia, gdy tymczasem w północnej Albanii, szczególnie w Malesji, proces ten był zupełnie odwrotny. Jeszcze w XVI wieku w Albanii dominowali wyznawcy Kościołów chrześcijańskich, katolickiego i prawosławnego. Pod silnym naciskiem tureckich władz, islamizacja albańskich szczepów stawała się coraz bardziej głęboka i proces ten przybrał na sile w 2 połowie XVII i na początku XVIII wieku, kiedy to w granicach imperium zaczęły tworzyć się antagonizmy serbsko- albańskie. Początek tych antagonizmów można datować na koniec XVII wieku kiedy to Serbowie masowo opuszczali te tereny po przegranej przez Austrię wojny z Turcją, a na ich miejsce osiedlały się

albańskie szczepy.

Największą zachętą do przechodzenia na islam była polityka fiskalna państwa tureckiego, która przewidywała dla wyznawców tej religii szereg ulg, przy równoczesnym zaostrzaniu systemu podatkowego dla ludności chrześcijańskiej. Wysokie podatki płacono najczęściej w pieniądzu, pracy i w naturze, jednak najsurowsza okazała się być danina w postaci młodych chłopców nazywaną powszechnie daniną krwi. Chłopcy siłą nawracani na islam byli szkoleni na potrzeby korpusu janczarów, stanowiących osobistą gwardię sułtana. Wyznawcy islamu mieli też otwartą drogę do robienia kariery urzędniczej oraz politycznej i to bez względu na pochodzenie. Masowe nawrócenia następowały po każdym przejawie buntu zarówno wśród Albańczyków jak i Serbów, kiedy to jedną z możliwości zachowania życia i mienia było przyjęcie islamu.

Należy tu jednak dodać, że ludność która przechodziła na islam, w znacznej mierze praktykowała wiarę swoich przodków w tajemnicy. Praktyki takie przyjmowały niekiedy znaczne rozmiary, obejmując niejednokrotnie całe wioski dla których ponad religijnymi sentymentami przeważało poczucie wspólnoty etnicznej i przywiązanie do ojczystej ziemi. W związku z powierzchownymi, masowymi nawróceniami na islam powstało zjawisko kryptochrześcijaństwa. Kryptochrześcijanie zamieszkujący północną Albanię zwani byli pstrokatymi (laramane). Oprócz występowania w regionach Alessio i Kruji znajdowali się oni także poza granicami obecnej Albanii, w Peći i na obszarach Kosowa.

Proces islamizacji objął również część serbskiego społeczeństwa, a przyczyny owych nawróceń były takie same jak wśród Albańczyków. W Kosowie i Metochii, istniały najsilniejsze tradycje religijne w porównaniu z innymi regionami chrześcijańskimi Serbii. Represyjna polityka Turków w stosunku do buntujących się Serbów, często kończyła się ich licznymi nawróceniami. Obok islamizacji, Kosowo i Metochia stawały się celem nawracania katolickich misjonarzy pod koniec

XVII wieku, szczególnie po utworzeniu Sacra Congregazione de Propaganda Fide ( 1622 ). Apele patriarchów z Peći do rzymskich papieży o pomoc w popieraniu niepodległościowych aspiracji Serbów, często spotykały się z obietnicą pomocy, jednak warunkiem było wyrzeczenia się przez Serbów prawosławia. W propagowaniu religii katolickiej, misjonarze Kurii rzymskiej mieli poparcie miejscowych tureckich władz, a znaczna liczba misjonarzy była albańskiego pochodzenia.

Serbowie wkroczyli ponownie na historyczną scenę w latach europejskich wojen, które omiatały kontynent od lasów Irlandii do ścian Konstantynopola w końcu XVII stulecia. Turcy w końcu wycofali się z Węgier i Siedmiogrodu, a 12 września 1683 roku ponieśli decydującą klęskę pod Wiedniem z rąk połączonych wojsk polskich i austriackich, dowodzonych przez króla Jana III Sobieskiego. Klęska ta spowodowała w bałkańskich posiadłościach Turcji, szereg wymierzonych przeciwko niej wystąpień. Spowodowała ona także wkroczenie na Bałkany wojsk weneckich i austriackich. Wojska austriackie zajęły w 1689 roku Belgrad i posuwały się w głąb Serbii, uzyskując czynne wsparcie miejscowej ludności serbskiej, która opowiedziała się zbrojnie po stronie Świętej Ligi.

Sytuacja zmieniła się jesienią 1689 r. kiedy to restaurator Imperium Otomańskiego, wielki wezyr Mustafa z rodu Köprülü (Albańczyk z pochodzenia), uzyskując posiłki tatarskie, rozpoczął zwycięską kontrofensywę. Sytuację w Kosowie i Metochii wyjaśniła klęska wojsk austriacko-serbskich pod Kačanikiem w styczniu 1690 roku. Bezpośrednim skutkiem tej klęski był masowy exodus Serbów z tych terenów, znany pod nazwą Wielkiej Wędrówki Serbów (Velika seoba Srba).

Turecki odwet na pokonanych Serbach sprawił, iż największe miasta Kosowa i Metochii takie jak: Prizren, Peć, Priština, Vučitrn i Mitrovica zostały niemal całkowicie zniszczone a ludność pozostająca na tych terenach wymordowana lub zmuszona do ucieczki. Uciekając od brutalnej akcji odwetowej, mieszkańcy Kosowa i Macedonii z patriarchą Arsenijem III

Crnojevicciem na czele udali się na północ w kierunku Belgradu. Do uchodźców dołączały także rzesze ludności z terenów zagrożonych najazdem. Korzystając z zaproszenia cesarza Leopolda II, patriarcha Arsenij III sprowadził część wyższego duchowieństwa i ok. 37 tys. serbskich rodzin (ok. 195 tys. ludzi) do Cesarstwa Habsburgów na terytorium południowych Węgier, głównie na obszar między Cisą a Dunajem, w Sławonii i Baranji (późniejsza Wojwodina).

Wielka Wędrówka była ważnym punktem zwrotnym w historii Serbii. Ludność serbska została zdziesiątkowana przez zarazę i wojska tureckie. Fizyczne wytępienie, wielka liczba uchodźców, palenie wielkich klasztorów i ich bogatych skarbnic oraz bibliotek, śmierć wielkiej liczby mnichów i kleru dopełniło miary spustoszeń. Pozycja patriarchatu w Peći została zachwiana, jego najwyższe duchowieństwo uszło z ludźmi do Austrii. Sytuacja w Kosowie i Metochii, jaka ukształtowała się po Wielkiej Wędrówce doprowadziła do zniesienia patriarchatu w 1766 roku.

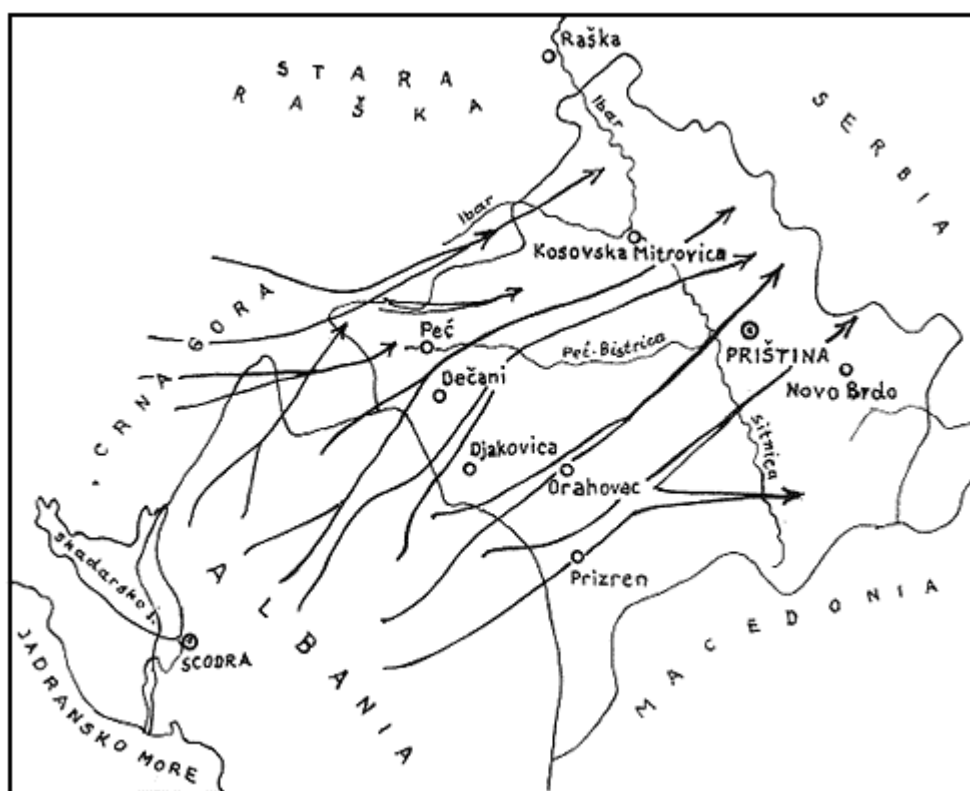
Wśród napływających do Kosowa po 1690 r. Albańczyków dominowała ludność pasterska z plemion Midritów i Malisorów, która już wcześniej przesuwała się na wschód wzdłuż południowych podnóży Šar Planiny Korabu, docierając po 1690 r. do górnego biegu Wardaru, jak również do urodzajnej kotliny Polog. Masowo osiedlano się również w miastach Macedonii, w Debarze, Tetovie, Gostivarze, Kičevie, Skopju i Kumanovie. Przenikanie Albańczyków do coraz głębiej położonych regionów Macedonii i Serbii trwało intensywnie przez ok. 200 lat i wyróżnia się trzy fale tej migracji:

1. Fala Szkumbijska ze środkowej Albanii zalała zachodnią Macedonię;
2. Fala Dukadzińska – głównie z rejonów wokół rzeki Drim w północnej Albanii- przedarła się do Kosowa i później posuwała się coraz bardziej w kierunku rzeki Południowa Morawa ( i miast Vranje, Leškovać i Niš), gdzieśniedzie przechodząc nawet tę rzekę, w rejonny położone bliżej

bułgarskiej granicy (koło Surdulicy);

3. Fala Malisorska □ ruszyła z najbardziej na północ wysuniętych obszarów albańskich w strefie wysokich gór Prokletije. Znalazło się w niej sporo mieszanej ludności pochodzenia albańsko-serbskiego. Ci, których niosła ta fala zasiedlali północno- zachodnią część Kosowa i sąsiednie serbskie rejony w dolinach rzek Ibar i Lim.

Rys.2. Kierunki osadnictwa albańskich szczepów w Kosowie



SETTLING OF ALBANIAN TRIBES

Źródło: D. T. Batakovic, Figures, The Kosovo Chronicles, [http://www.kosovo.com/history/kosovo\\_chronicles/kc\\_figures.html#fig4](http://www.kosovo.com/history/kosovo_chronicles/kc_figures.html#fig4) [nieдоступna]

Masowa migracja tysięcy Serbów z bogatych i dobrze zagospodarowanych już od średniowiecza ziem Kosowa wywołała niepokój władz tureckich, które w zamian za pozostanie obiecywały im amnestie i trzyletnie zwolnienie od danin. Napływ półnomadzkich Albańczyków przyczynił się w istocie, czego zresztą obawiały się władze tureckie, do upadku gospodarczego tych obszarów. Wraz z napływem Albańczyków,

którzy wypełnili powstałą pustkę, rozpoczęła się jedna z najbardziej dramatycznych kolonizacji w dziejach nowożytnej Europy. Muzułmanie albańscy zmuszali pozostałych Serbów do opuszczania Kosowa. Terror przybrał na sile również po kolejnej masowej migracji kilkudziesięciu tysięcy Serbów z Kosowa w 1739 r. pod wodzą Arsenija IV Jovanovicia Sakabenty. Pogromy nie ominęły także albańskich chrześcijan. Najbardziej ucierpieli zamieszkali tu już wcześniej Klimentyni, którzy na czele ze swym przywódcą arcybiskupem Skopje Michałem Sumą opowiedzieli się otwarcie w wojnie austriacko-tureckiej 1736-1739 po stronie Austriaków.

Udział w rozpętanym terrorze wzięli po 1739 r. również albańscy bejowie, mający za sobą poparcie władz tureckich. Władze tureckie nie szczędziły, poczynając od początków XVII wieku emigrantom albańskim w Kosowie i Macedonii szczególnych preferencji. W napływie zislamizowanej ludności albańskiej dostrzeżono gwaranta trwalszego związania tych ziem z imperium Osmanów. Utrwalaniu przewagi napływowego elementu albańskiego na obszarach Kosmetu towarzyszyły ekscesy albańskich kyrdzalich, później także band tzw. delibasów. W złożonych społecznie ruchach kyrdzalich uczestniczyli rozpuszczeni tureccy "poborowi", zbiegli chłopi, pospolici przestępcy uchodzący przed wymiarem kary, rozmaici "ludzie luźni". Lokalni paszowie z Kosmetu posługiwali się nimi jako "braćmi w wierze" przeciwko ludności serbskiej. Delibasowie, pierwotnie żołnierze na usługach lokalnych władz osmańskich, zbuntowani przeciwko dotychczasowemu mocodawcom, dopełniali na przełomie XVIII i XIX w. miary terroru wobec miejscowej ludności Kosmetu.

Przechodzenie Serbów na islam w Kosowie i Metochii, chociaż początkowo na niewielką skalę, zaczęło się jeszcze przed przenikaniem na te tereny Albańczyków. Proces ten zaczął nabierać rozmachu w XVII i w pierwszej połowie XVIII w., kiedy to Albańczycy zaczęli przenikać na zarezerwowane dla muzułmanów urzędy administracyjne i wojskowe w prowincji,

korzystając przy tym z wielu ulg prawnych i podatkowych.

Wielu Serbów przyjmowało islam jako konieczne zło, czekając tylko okazji na powrót do poprzedniej wiary. Pierwsze pokolenia serbskich muzułmanów chroniły swój język i przestrzegały starych obyczajów (szczególnie slava – dzień świętego patrona rodziny i święta Wielkanocy). Ale już następne pokolenia, ulegając silnej albańskiej dominacji, zaczęły adoptować albańską tradycję, ubiór i mowę, co sprawiło, że przez długi okres czasu prawosławni Serbowie nazywali swoich zaalbanizowanych rodaków mianem Arnautasów (od tradycyjnej nazwy Albańczyka – Arnautin). Znaczna ilość Arnautasów zachowała swoje stare nazwiska wskazujące na ich serbskie pochodzenie. W Drenicy Arnautasi nosili takie nazwiska jak Dokić, Velić, Marušić, Zonić, Račić, Gečić. Podobnie sytuacja wygląda w Peći i jego otoczeniu gdzie wśród Arnautasów i serbskich muzułmanów dominują typowe serbskie nazwiska: Stepanović, Bojković, Dekić, Lekić, Stojković itd.

W latach trzydziestych i czterdziestych XIX w. Kosowo i Metochia stały się widownią częstych buntów albańskich paszów przeciwko nowym reformom wprowadzanym przez sułtanów i wyższym urzędnikom administracji cywilnej i wojskowej. Wydarzenia te uświadomiły Porcie konieczność przeprowadzenia daleko idących reform wymierzonych w pozycję albańskich feudałów. Zainicjował je Mahmud II (1808-1839), a ich najważniejszym celem miała być europeizacja państwa. Przede wszystkim zajęto się jego administracją, tworząc w Szkodrze, Prizrenie i Peći oddzielne okręgi administracyjne, tzw. sandżaki.

Zmiany dokonane w administracji miały głównie na celu pozbawienia dotychczasowych wpływów albańskich feudałów, których Porta – mimo wszystko – uważała za element niepewny. Ich miejsce zajęli wojskowi i cywilni urzędnicy tureccy. Jeszcze większy cios zadała albańskim feudałom ustawa o zmianie systemu wojskowo-lennego. Utracili oni wszystkie swe dotychczasowe przywileje wojskowe oraz prawa fiskalne w stosunku do chłopów, których od tego czasu podporządkowano

bezpośrednio tureckiej administracji.

Etniczna struktura w Kosowie i Metochii na początku XIX w. może być zrekonstruowana na podstawie danych otrzymywanych z opracowań zagranicznych podróżników i etnografów, którzy podróżowali przez europejskie posiadłości Turcji. Jeden z nich Joseph Muller<sup>1</sup> podaje, że pod koniec 1830 r. w Metochii zamieszkiwało 56.200 chrześcijan i 80.150 muzułmanów z czego muzułmanów pochodzenia serbskiego było 11.740 a wśród chrześcijan znajdowało się ok. 2.700 katolickich Albańczyków. Według innego badacza Hilferdinga, w tym okresie Peć liczyło 4.000 muzułmańskich i 800 chrześcijańskich rodzin a Priština, wówczas 12 tysięczne miasto, liczyła 1.200 muzułmańskich, 900 prawosławnych i 100 katolickich rodzin.

Ponad trzydzieści lat później rosyjski konsul Jastrebow zarejestrował (dla okresu z lat 1867-1874) następujące liczby dla 226 wsi w Metochii: 4.646 domów należało do muzułmańskich Albańczyków, 1.861 do wyznawców prawosławia i 3.740 do muzułmańskich Serbów, a także 142 domy katolickich Albańczyków. Dane te pokazują, że mimo masowej, niekiedy, migracji do Serbii, aż do kryzysu wschodniego (1875-1878), Serbowie stanowili jeszcze największą grupę etniczną w Kosowie i Metochii, w znacznej mierze dzięki wysokiej stopie urodzin.

Największe zmiany demograficzne w Kosowie i Metochii nastąpiły podczas kryzysu wschodniego (powstanie w Bośni i Hercegowiny w 1876 r., wojna serbsko-czarnogórsko-turecka w 1876 r., wojna rosyjsko-turecka w 1877 r., kongres berliński w 1878 r.), kiedy to kwestia Starej Serbii zaczynała się umiędzynarodawiać. Gdy Turcja była już bliska klęski, dyplomacja angielska doprowadziła do wstrzymania działań wojennych Rosji i Turcji i zawarcia pokoju w San Stefano (dziś Yeşilköy), 3 marca 1878 r. Pokój w San Stefano przewidywał m.in. oddanie Serbom, zajętych już przez wojska serbskie, miast Novi Pazar, Kosovska Mitrovica i Niš. Część Starej Serbii i Macedonia miały zostać włączone do państwa bułgarskiego zwanego też Wielką Bułgarią.

Albańczycy w tych wojnach poparli Rosję, rozpoczynając w grudniu 1877 r. powstanie. Będąc więc w obozie zwycięzców spodziewali się również pewnych korzyści, których traktat w San Stefano im nie gwarantował. Wśród przywódców albańskich szerzyły się wręcz uczucia przygnębienia, gdyż część obszarów zamieszkiwanych przez Albańczyków lub posiadających mieszane osadnictwo albańsko-słowiańskie miało zostać przyłączonych do Czarnogóry (Ulcinj, Hoti, Plav, Gusinje), Serbii (rozległy sandżak z Priştiną) i Bułgarii (Korča, Pogradec, Dibra). Psychozę zagrożenia pogłębiły masy albańskich muzułmanów (ok.30 tys.) zbiegłe do Kosowa z obszarów zajętych przez Serbów.

Propaganda turecka umiejętnie podsyciała ponownie antysłowiańskie nastroje, znajdując poparcie Anglii i Austro-Węgier, widzących w postanowieniach z San Stefano zagrożenie dla swej politycznej i ekonomicznej pozycji na Bałkanach. Zabiegi dyplomatyczne mocarstw zachodnioeuropejskich, przy poparciu Niemiec, doprowadziły do zwołania w Berlinie międzynarodowego kongresu (13 VI – 13 VII 1878 r.) w celu dokonania rewizji postanowień z San Stefano. Albańscy muzułmanie, obawiając się podziałów zamieszkiwanego przez nich terytorium, zareagowali powołaniem do życia tzw. Ligi Prizreńskiej. Decyzję o stworzeniu Ligi podjęto z końcem maja 1878 r. w kosowskiej Djakovicy. Wstępny program, ujęty w 16 punktach, podpisany przez 47 delegatów, przyjęto 1 czerwca. Ligę zainaugurowano 10 VI 1878 r. w prizreńskim meczecie Bajrakla na trzy dni przed kongresem berlińskim.

Turcja, której przedstawiciele dość licznie byli reprezentowani na posiedzeniu, poparła ideę Ligi licząc, że zrodzona z zewnętrznego zagrożenia podniesie ona sprawę obrony granic państwa przed terytorialnymi zakusami słowiańskich sąsiadów. Wśród około 300 delegatów, reprezentujących większość obszarów zamieszkiwanych przez ludność albańską, pozycję dominującą zdobyli przedstawiciele konserwatywnych bejów z Bośni i Hercegowiny, z sandżaku Novi Pazar oraz z

Macedonii.

W kwestiach politycznych od początku ściąrały się dwa stanowiska. Zachowawczy delegaci, reprezentujący północną Albanię, Kosowo i Macedonię, opowiadali się za rozwiązaniem problemu albańskiego w ramach przemian dokonujących się w obrębie samej Partii. Domagali się oni jedynie pewnych form samorządowych. Znacznie dalej szedł program radykalnej frakcji stambulskiej. Żądała ona niepodległości kraju w granicach tzw. Wielkiej Albanii. Miała by ona obejmować na południu Epir z Janiną, w centrum i na północy obszary ze Szkodra, Tiraną i Elbasanem, wreszcie Macedonię z miastami Skopje, Dibra, Gostivar, Prilep, Veles, Bitola, Ochryda, a także ziemie Starej Serbii, w tym miasta Peć, Djakovica, Prizren, Novi Pazar, Kosovska Mitrovica, Sjenica, Priština, Gnjilane, Preševo i Kumanovo.

Ten utopijny program o silnym podłożu nacjonalistycznym nie miał oczywiście realnych szans powodzenia. Budził on jednak niepokój Słowian i Greków, a Turcja coraz bardziej dystansowała się od Ligi. Do otwartej już wrogości doszło na kongresie berlińskim gdzie Turcja zgodziła się oddać część terenów zamieszkałym przez ludność albańską zwycięskiej Serbii, Czarnogórze i Bułgarii. Gdy w 1881 r. Turcja podpisała regulację granic z Grecją i Czarnogórą doszło do otwartego powstania. Albańczycy ponieśli jednak ciężką klęskę pod Štimlje, po której powstanie upadło a jego uczestnicy zostali wraz z rodzinami ( w sumie około 3 tys. osób) skazanych na dożywotnią zsyłkę do Azji Mniejszej.

Etniczny i wyznaniowy obraz Kosowa i Metochii z początku XX w. można uzyskać dzięki danym zebranych w 1903 r. w Wiedniu i badaniom prowadzonym przez konsulát serbski w Prištinie w 1905 r.

Tabela 1. Struktura narodowościowa i wyznaniowa ludności sandżaków w Peći, Prištinie i Prizrenie w 1903 r. (dane austriackie)

Wyszczególnienie sandżak Peć	Sandżak Priština	sandżak Prizren	
Serbowie- prawosławni	23.750	73.400	14.200
Serbowie- katolicy –	6.600	–	–
Serbowie- muzułmanie	13.250	43.000	13.000
Albańczycy- muzułmanie	96.250	73.500	45.300
Albańczycy- katolicy	9.300	50	5.000
Albańczycy- prawosławni – –	900	–	–
Cyganie rumuńscy	300	270	2.000
Turcy	250	3.000	6.400
Żydzi	50	350	100
Cyganie	1.300	8.530	4.300
łącznie w sandżakach	144.450	209.150	97.600
Ogół mieszkańców	451.200		

Źródło: Dusan T. Batakovic, The Decline in Population, The Kosovo Chronicles, Belgrad 1992, [www.kosovo.com/history/kosovochronicles/default.htm](http://www.kosovo.com/history/kosovochronicles/default.htm) the Decline in Population

Powyższe dane wskazują na ogólną przewagę ludności albańskiej liczącą 230.300 osób nad ludnością serbską ocenianą na 187.200 osób. Przewagi ludności albańskiej nie wykazuje natomiast spis sporządzony przez konsulat w Prištinie w 1905 r., który obejmował te same trzy sandżaki co spis wiedeński. Wręcz przeciwnie, w spisie tym widać ogromną różnicę, która od razu budzi wątpliwości co do wiarygodności tych danych. Według nich, bowiem, ludność serbska liczyła 599.881(!) osób, a Albańczyków było zaledwie 21.560 (!). Spis ludności sporządzony przez konsulat serbski w Prištinie w 1905r., obejmował również strukturę narodowościową i wyznaniową miejscowej ludności, podając przy tym ilość zajmowanych przez daną grupę etniczną domów.

Tabela 2. Struktura narodowościowa i wyznaniowa ludności sandżaków w Peći, Prištinie i Prizrenie w 1905 r. (dane serbskie)

Wyszczególnienie Domostwa Mieszkańcy

Serbowie – prawosławni 10.346 206.920  
Serbowie – muzułmanie (Arnautowie) 15.600 390.010  
Serbowie – katolicy 108 1.750  
Muzułmanie Serbscy z Bośni 50 1.200  
Serbowie – protestanci –  
1  
Albańczycy – katolicy 260 1.560  
Albańczycy 1.000 20.000  
Turcy 270 3.230  
Żydzi 50 300  
ŁĄCZNIE 27.684 624.971  
66666666bnnb

Źródło: Dusan T. Batakovic, The Decline in Population, The Kosovo ...

## **4. Spory serbsko-albańskie o Kosowo, od wojen bałkańskich do zakończenia II wojny światowej.**

Rok 1912 zaczął się na Bałkanach pod hasłem „Bałkany dla narodów bałkańskich”, rozpoczynając tym samym ostatni etap wypędzenia Turków z Europy. Cztery państwa bałkańskie: Serbia, Bułgaria, Grecja i Czarnogóra zjednoczyły się sojuszami bilateralnymi i wystąpiły wspólnie przeciw Turcji w celu wyzwolenia reszty ziem południowosłowiańskich i greckich. Samo doprowadzenie do wspólnych działań po licznych animozjach, jakie te państwa dzieliły, było ważnym wydarzeniem w dziejach Bałkanów.

Działania zbrojne armii sojuszniczych rozpoczęły się 8 X 1912 roku kiedy to wojnę Turcji wypowiedziała Czarnogóra, a w dziesięć dni później do wojny przystąpiły pozostałe państwa tj. Serbia, Grecja, Bułgaria. Dla Turcji najważniejszy był front bułgarski i tam zgrupowano główne siły, zostawiając na zachodzie stosunkowo nieliczne wojska. Te ostatnie szybko uległy wojskom serbskim i czarnogórskim, które walczyły na

kilku odcinkach: w Starej Serbii, sandżaku nowopazarskim, w Macedonii i w Albanii.

Zdobycze terytorialne aliantów obejmujące również tereny sporne sprawiły, iż sprzymierzeńcy nie mogli dojść do porozumienia głównie w kwestii podziału Macedonii. O jej przyszłości zdecydowała następna wojna ale tym razem między byłymi sojusznikami. Druga wojna bałkańska rozpoczęła w nocy z 29 na 30 czerwca 1913 r. Bułgaria, która następnie musiała stawić czoła koalicji państw złożonych z Serbii, Czarnogóry, Grecji, Rumunii (pretensje do Dobrudży Południowej) a także i Turcji, która pragnęła odzyskać przynajmniej część utraconych w poprzedniej wojnie posiadłości. Bułgaria po krótkim oporze poddała się i w Bukareszcie w 1913 r. podczas konferencji pokojowej pięciu państw bałkańskich: Serbii, Czarnogóry, Grecji, Rumunii i Bułgarii (Turcję zignorowano) uzgodniono warunki zawarcia pokoju. Ceną jaką Bułgaria musiała zapłacić Serbii i Grecji była Macedonia. Grecja dostała południową część Macedonii z ważnym portem i ośrodkiem handlowym w Salonikach. Bułgaria musiała odstąpić Serbii całą strefę sporną i prawie całą niesporną w Macedonii, z wyjątkiem okręgów miast Strumica, Gorna Dżumaja i Petricz.

Pozostałe nabytki wojenne Serbii i Czarnogóry, zostały układem serbsko- czarnogórskim z dnia 12 listopada 1913 r. podzielone w ten sposób, że Serbia zatrzymywała całą Starą Serbię i znaczną część sandżaku nowopazarskiego z ośrodkiem w Nowym Pazarze, a Czarnogórze przypadła pozostała część sandżaku oraz Metochia z miastami Peć i skrawki wokół Podgoricy oraz Plav i Gusinie. Łącznie po ostatecznym ustaleniu granic obszar Czarnogóry liczył 14.254 km<sup>2</sup>, a Serbii 87.800 km<sup>2</sup>.

Wybuch I wojny światowej 28 lipca 1914 r. przerwał nie tylko stabilizację serbskiego panowania w Kosowie i Czarnogóry w Metochii, ale też plany zjednoczenia między tymi dwoma serbskimi państwami. Austro-Węgry wspomagały aspiracje albańskich przywódców i oficjalnie popierały plany stworzenia Wielkiej Albanii łącznie z Kosowem, Metochią i zachodnią

Macedonią, chcąc utworzyć tym samym przeciwwagę dla Serbii i Czarnogóry.

Wojnę rozpoczęły Austro-Węgry, które wysłały przeciwko Serbii armię liczącą około 250 tys. żołnierzy. Wojska serbskie nie pozwoliły się zaskoczyć dwukrotnie pokonując armie austro-węgierskie na wzgórzu Cera i nad rzeką Kolubarą. Dopiero następna ofensywa, w której udział wzięły już trzy armie: austro-węgierska, niemiecka i bułgarska pozwoliła odnieść zwycięstwo. Wojska serbskie zagrożone z dwóch stron zdecydowały się przedzierać przez Albanię i Czarnogórę w kierunku Adriatyku. W marszu tym udział wzięło 220 tys. żołnierzy serbskich i ok. 200 tysięczna rzesza ludności cywilnej. Wędrówka ta, w której zginęło ponad 260 tys. ludzi, zyskała sobie miano serbskiej golgoty.

Zdziesiątkowana armia i ludność cywilna została przez aliantów przetransportowana na wyspę Korfu, gdzie regent książę Aleksander utworzył nowy rząd i zreorganizował armię wystawiając sześć dywizji piechoty i jedną dywizję kawalerii. Armia ta wzięła razem z jednostkami francuskimi, angielskimi, rosyjskimi i włoskimi udział w nieudanej ofensywie na froncie salonickim we wrześniu 1916 r. Następna, tym razem zwycięska, ofensywa na tym samym odcinku została podjęta 13 września 1918 r. i wojska serbskie zajęły szybko Kosowo i Metochię, a 1 listopada Belgrad.

Podczas Konferencji Pokojowej w Paryżu w 1919 r., w myśl programu jaki przedstawił prezydent Stanów Zjednoczonych Woodrow Wilson w swoich słynnych 14 Punktach, dominowała zasada samostanowienia narodów. W myśl tych zasad uznane zostały prawa Albańczyków do własnego państwa ale wśród jej uczestników nie było jednomyślności co do terytorialnego kształtu odrodzonej Albanii. Pomiędzy Grecją, Królestwem Serbów-Chorwatów-Słoweńców (Kraljevina Srba, Hrvata i Slovenaca – w skrócie Królestwo SHS, proklamowane 1 XII 1918 r.), oraz Włochami toczyły się podczas obrad konferencji w Paryżu ostre spory o granice. Ostatecznie Królestwo SHS

zostało uznane przez najważniejsze państwa takie jak Stany Zjednoczone (luty 1919 r.), Anglia i Francja ( czerwiec 1919 r.) oraz Włochy (listopad 1920 r.). Strona albańska podczas tej konferencji przedstawiła dwa memoranda, które dotyczyły odbudowy Albanii na podstawach etnicznych, w granicach z 1913 r. Propozycja ta została poparta przez Belgrad ale traktat graniczny między tymi dwoma państwami został podpisany dopiero 26 lipca 1926 r.

Mimo, iż rząd albański zgodził się na ustępstwa w kwestii Kosowa spór o ten region nie został wraz z końcem I wojny światowej zakończony. Poczucie zagrożenia ze strony Serbów i Czarnogórców przyczyniło się do powstania w Kosowie w maju 1918 r. organizacji politycznej „Mbrojtja Kombëtare e Kosovës” (Obrona Narodowa Kosowo), nazywanej także „Komitetem Kosowa”. W deklaracji z 1 maja 1918 r. postulowano podjęcie przygotowań do połączenia Kosowa „z wolną i niezależną Albanią” Organizacja działała poprzez przygotowanie protestów i memorandumów, a także formowanie oddziałów zbrojnych.

Nowo powstałe państwo jugosłowiańskie obejmowało obszar o powierzchni 247 542 km<sup>2</sup> z ludnością liczącą według spisu z 1921 r. 11 984 000. W skład nowego państwa weszły dwa królestwa: serbskie i czarnogórskie, oraz 1/5 obszaru byłej monarchii austro-węgierskiej z Krainą, częścią Styrii, częścią Karyntii, Dalmacją, autonomiczną w ramach Korony Węgierskiej Chorwacją-Sławonią, częścią Wojwodiny i Bośnią i Hercegowiną. Macedonię uważano za obszar serbski, a Macedończyków za narodowość serbską. Obok trzech narodów: serbskiego, chorwackiego i słoweńskiego, w Królestwie SHS znalazły się liczne mniejszości narodowe. Spis ludności z 1921 r., wykazał, że wśród mniejszości narodowych było: 505 790 Niemców, 467 658 Węgrów, 439 658 Albańczyków, 231 657 Rumunów, 150 tys. Turków. Jeśli do tych liczb dodać Żydów, Cyganów, Greków, Bułgarów ( bez Macedończyków), wówczas ogólna suma mniejszości narodowych sięgnie prawie 2 mln ludności.

Nowe państwo miało trudne zadanie w reformowaniu feudalnych

stosunków, panujących jeszcze na wsi w Kosowie, Macedonii, Czarnogórze, Bośni i Hercegowinie. W Kosowie i Macedonii została także przeprowadzona szeroka akcja osiedleńcza, głównie z udziałem ludności serbskiej. Akcja ta miała na celu wprowadzenie etnicznej równowagi, w tym szczególnie ważnym dla Serbów regionie. Wśród kolonistów było wielu weteranów i ochotników z pierwszej wojny światowej, jak i wielu bezrolnych. Otrzymywali oni albo ziemie odebrane wywłaszczonym właścicielom feudalnym (głównie byli to Albańczycy), albo wspólne wiejskie pastwiska i mniejsze obszary rolne. Pierwszym krokiem w podniesieniu poziomu cywilizacyjnego tych ziem było zniesienie systemu feudalnego w 1919 r. Zlikwidowane zostało poddaństwo, a dotychczasowi chłopci pańszczyźniani, zarówno Serbowie jak i Albańczycy, otrzymali ziemie na własność. Kolonizacja zaczęła się w 1920 r. bez odpowiedniego przygotowania i towarzyszyły jej liczne nadużycia. Podczas dwóch głównych fal kolonizacji, w latach 1922- 1929 i 1933-1938 w Kosowie osiedliło się 10.877 rodzin, czyli około 60 tys. ludzi. Nowi osadnicy osiedlili się na 120.672 hektarach ziemi, a pozostałe 99.327 hektary planowane pod osadnictwo nie zostało zagospodarowane. Dla przybywających osadników zbudowano od podstaw 330 osad i wsi, w których postawiono 12.689 domów, 6 szkół i 32 cerkwie.

W 1919 r. albańscy bejowie z Kosowa, Metochii i północno-zachodniej Macedonii założyli Dzemijet, szybko rozwijającą się partię polityczną, która posiadała w 1921 r. 12 miejsc w parlamencie, a w dwa lata później już 14 miejsc. Partia ta została zdelegalizowana w 1925 r. z powodu swoich kontaktów z albańskimi secesjonistami i rządem w Tiranie i od tej pory działała w podziemiu. Silny ruch secesjonistyczny wspomagany przez Tiranę i Włochy istniał także wśród albańskich studentów, którzy utworzyli swoją organizację o nazwie Besa. Albańczycy, stanowiący w oczach Belgradu pierwiastek niepewny, zachowali jednak w ramach konstytucji szereg przywilejów, głównie w zakresie szkolnictwa.

Niezadowolenie z nowego statusu ludności albańskiej, przejawiało się także w częstych wypadkach udawania się na emigrację do Albanii i Turcji. Emigracja zaczęła się zaraz po wojnach bałkańskich, kiedy to Kosowo weszło w skład państwa serbskiego ale największe nasilenie przypada na lata trzydzieste. Według serbskich danych urzędowych, w okresie od 1927 do 1939 r., liczba albańskich emigrantów udających się do Turcji wynosiła 19.279 osób, a do Albanii 4.322 osoby.

Dane o międzywojennej strukturze etnicznej mieszkańców Kosowa otrzymywane są pośrednio na podstawie analizy spisów ludności z lat 1921 i 1931 oraz rezultatów reformy agrarnej w Kosowie w 1939 r. W tych spisach nie rejestrowano przynależności etnicznej lecz wyznaniową przynależność mieszkańców oraz język macierzysty. Na podstawie takich danych liczbę Albańczyków zamieszkujących całą Jugosławię w 1921 r. ocenia się (według kryterium językowego) na 439.657 osób, a w samej Serbii południowej na 416.977 osób. Podczas spisu ludności z 1931 r. na łączną liczbę 552.064 mieszkańców zarejestrowano 60,1% ludności albańskiej, zamieszkałych w trzech jednostkach administracyjnych – banowinach: w zetskiej, w moravskiej i w vardarskiej. Następne 32,6 % stanowiła ludność pochodzenia serbskiego i czarnogórskiego oraz 7,3 % mieszkańców należących do innych etnicznych wspólnot. Liczby szacunków ludnościowych z 1939 r. wskazują na łączną liczbę 645.017 osób, z czego ludność nie słowiańska liczyła 422.828 osób, czyli około 65,6 % ogółu mieszkańców. Natomiast miejscowa ludność słowiańska stanowiła 25,2 %, a serbscy osadnicy około 9,2 %.

Wybuch II wojny światowej na Bałkanach, rozpoczęty podbojem Grecji ( 6-23 IV) i Jugosławii (6-17 IV) przez hitlerowskie Niemcy i ich faszystowskich sojuszników w kwietniu 1941 r. zmienił diametralnie sytuację polityczną i wojskowo-strategiczną na półwyspie. Gdy armia jugosłowiańska kapitulowała przed wojskami niemieckimi i jej sojusznikami 17 kwietnia 1941 r., podbite państwo została podzielone pomiędzy zwycięzców. Kosowo zostało podzielone między Niemcy, Włochy i

Bułgarię. Niemcy sprawując patronat nad Serbią zażądały jeszcze dla siebie okręgu z Kosovską Mitrovicą w której znajdowała się ważna dla przemysłu III Rzeszy kopalnia w Trepčy. Bułgaria uzyskała Macedonię do Ochrydy z częścią Kosowa i skrawek wschodniej Serbii, łącznie 29 tys. km<sup>2</sup>. Największa jednak zdobycz przypadła Włochom którzy obok części Słowenii, Dalmacji i zachodniej Macedonii uzyskali większość Kosowa i Metochii i dodatkowo zwierzchnictwo nad Czarnogórą.

Dnia 29 VI 1941 r. Mussolini wydał decyzję o przyłączeniu Kosowa i Metochii wraz z częścią zachodniej Macedonii ( Debar i Struga) oraz wycinkiem Czarnogóry do Wielkiej Albanii. Ziemiom tym nadano status prowincji Kosmet w obrębie Królestwa Albanii (zlikwidowana została dzieląca je wcześniej granica), a władze okupacyjne w Tiranie powołały jej administratora. Wraz jednak z aneksją tych ziem, ogłoszoną 3 XII 1941 r., funkcję administratora przejęło odrębne ministerstwo terytorialne. Dokonało ono podziałów terytoriów nowej prowincji między trzy prefektury. Jako języki urzędowe wprowadzono albański i włoski. Za obowiązujące przyjęto albańskie ustawodawstwo, stosujące m. in. nakładanie zbiorowych sankcji tak na rejony jak i na całe rodziny. Włoska administracja uruchomiła w Kosowie sieć szkół z albańskim językiem wykładowym i specjalnym rozporządzeniem Ministerstwa Spraw Wewnętrznych z 8 X 1941 r. osobom pochodzenia albańskiego mieszkającym w Kosowie przyznano albańskie obywatelstwo.

Ten stan rzeczy zaakceptowali okupanci niemieccy, którzy po klęsce Włoch przejęli wpływy w Albanii, głosząc demagogicznie konieczność rozszerzenia terytorialnych rewindykacji na rzecz Wielkiej Albanii o całą Czarnogórę. Niemcy "wyzwalając" Albanie spod włoskiej okupacji zorganizowali nowy rząd, który ogłosił 11 IX 1943 r. zerwanie unii z Włochami i proklamował niepodległość kraju. Premierem został Rexhep Mitrovica, reprezentant albańskich kół nacjonalistycznych z Kosowa. Rząd Mitrovicy, chociaż ogłosił neutralność kraju, faktycznie

zadeklarował sojusz z Niemcami, a w 1944 r. z jego inicjatywy powołano do życia 21. Dywizję Górską SS im. Skanderbega.

Ustanowienie w Kosowie i Metochii oraz Macedonii panowania albańskiego siłą rzeczy musiało się odbić na osiadłej tam ludności serbskiej i czarnogórskiej. Władze albańskie, od samego początku stosowały wobec tej ludności politykę przemocy, od akcji wysiedleńczych poczynając na przemocy fizycznej i zabójstwach kończąc. Pierwszymi ofiarami aktów terroru byli koloniści serbscy i czarnogórcy, którzy osiedlili się tu w okresie międzywojennym. Już w kwietniu 1941 r., pod groźbą kary śmierci zmuszano ich do wyjazdu do Serbii i Czarnogóry. Czyniły to terrorystyczne grupy tzw. kaczaków, którzy za główny cel postawili sobie oczyszczenie Kosowa z elementu serbskiego. Wspomagali ich również, tyle, że w bardziej pokojowy sposób, przybyli z Albanii nacjonaści, którzy działali politycznie i propagandowo wśród ludności albańskiej. Akcja wysiedleńcza rozpoczęła się już na przełomie kwietnia i maja 1941 r.

Według różnych danych liczba ludności wysiedlonej przez Albańczyków sięga nawet 100 tys. osób. z których 70 tys. stanowili Serbowie a pozostałe 30 tys. Czarnogórcy. W przypadku Serbów, liczba wydaje się być wiarygodna gdyż właśnie takiej liczbie władze jugosłowiańskie z przyczyn politycznych, już po wojnie, odmówiły prawa powrotu do Kosowa. Natomiast liczba zabitych Serbów w Kosowie szacowana jest na około 12 tys. osób.

Zmiany etniczne w Kosowie nie odbywały się tylko kosztem ludności serbskiej i czarnogórskiej. Na przeobrażenia struktury narodowościowej miał także wpływ proces napływu do Kosowa ludności albańskiej podczas II wojny światowej i w pierwszych latach powojennych (1945–1948). W okresie istnienia Wielkiej Albanii, pod patronatem faszystowskich Włoch, zlikwidowano granicę państwową z Kosowem. Przez cztery wojenne lata górale z północnej Albanii bez przeszkód poruszali się w kierunku terytorium Kosowa, gdzie wielu z nich na zawsze

pozostało. Z powodów politycznych po II wojnie światowej w Jugosławii nigdy nie dokonywano oficjalnej analizy tej ostatniej wielkiej fali emigracyjnej Albańczyków z Albanii do Kosowa, ale na podstawie przedwojennej i powojennej liczby ludności, liczby zabitych oraz przeciętnej stopy przyrostu naturalnego szacuje się liczbę przesiedleńców na ok. 100 tys.

Sprawa Kosowa została podjęta przez albańskich patriotów podczas wspólnego nadzwyczajnego spotkania na początku sierpnia 1943 r. przedstawicieli Frontu Wyzwolenia Narodowego ( FWN) i Frontu Narodowego (FN) we wsi Mukje, w rejonie Kruji. Sygnatariusze porozumienia uzgodnili utrzymanie Albanii po wyzwoleniu w granicach etnicznych. Sprawa przynależności Kosowo miała być ich zdaniem rozstrzygnięta na drodze zorganizowanego po zakończeniu wojny plebiscytu ludności Kosowa i Metochii, wśród której zdecydowaną przewagę mieli Albańczycy, rekrutujący się głównie spośród Gegów. Rezultat plebiscytu był w tej sytuacji łatwy do przewidzenia. Zrozumiały więc, że ten aspekt zawartego w Mukje porozumienia musiał się spotkać z protestem przywódców Komunistycznej Partii Jugosławii (KPJ). Pod wpływem nacisków ze strony specjalnego wysłannika Tity, Svetozara Vukmanovicia-Tempo, Komitet centralny Komunistycznej Partii Albanii (KC KPA) wydał oświadczenie odżegnujące się od ugody w Mukje. Na II plenum Komitetu Centralnego KPA, obradującym w listopadzie 1944 r. w Beracie, przyjęto oficjalnie stanowisko jugosłowiańskie w sprawie Kosowa.

Inne wszakże były odczucia bojowników albańskich z samego Kosowa. 31 grudnia 1943 r. w wyniku oczyszczenia okręgu z wojsk okupacyjnych zorganizowali oni pierwszą konferencję Narodowego Komitetu Wyzwolenia Kosowa-Metochii, na której podjęli rezolucję, stwierdzającą m. in., że Kosowo i Metochia stanowią regiony o przewadze ludności albańskiej, która podobnie jak w przeszłości pragnie połączyć się z Albanią. Deklaracja artykułowała dalej prawa Albańczyków z Kosmetu do samostanowienia, należne im za cenę krwi przelewanej wspólnie

z pozostałymi narodami Jugosławii w walce z faszyzmem.

W liście z 28 marca 1944 r. do przywódców ruchu oporu w Kosowie Komitet Centralny KPJ poddał stanowczej krytyce treść rezolucji. List odniósł zamierzony przez Jugosłowian skutek. Kierownictwo ruchu partyzanckiego w Kosowie zgodziło się na modyfikacje treści owej rezolucji. Zwyciężyło stanowisko Josipa Broz-Tito, który ewentualne oderwanie Kosowa od przyszłej federacji jugosłowiańskiej traktował jako zamach na jedność i integralność Jugosławii. Akcentował przy tym, że powojenna Jugosławia przyjmie kształt federalnego państwa demokratycznego, gwarantującego wszystkim narodom równe prawa. Pozycja i autorytet przywódcy KPJ wpłynęły ostatecznie na ewolucję stanowiska przywódców lewicowego ruchu oporu w Kosowie-Metochii. W lipcu 1945 r. w trakcie obrad drugiej konferencji Narodowego Komitetu Wyzwolenia Kosowa, zwołanej do Prizrenu, uchwalono rezolucję o przyłączeniu Kosowa i Metochii do Federacyjnej Republiki Serbii, w ramach federacji jugosłowiańskiej, na prawach prowincji autonomicznej.

ciąg dalszy tej **pracy magisterskiej** we wpisie [Kosowo w ramach Socjalistycznej Federacyjnej Republiki Jugosławii](#)

Jeśli szukają Państwo pomocy w napisaniu własnej pracy - potrzebują Państwo fachowych konsultacji to polecamy stronę [pisanie prac](#) - profesjonalna pomoc w pisaniu prac w granicach prawa.

---

## **Kary porządkowe możliwe dla użycia względem świadka**

Kary porządkowe można nałożyć na świadka, biegłego, tłumacza lub specjalistę. Nie mają zastosowania do stron procesowych, ich obrońców i pełnomocników.

Rodzaje kar porządkowych:

## **1. Zatrzymanie i przymusowe doprowadzenie świadka – art. 285 § 2 kpk.**

W zasadzie stosowane jest na skutek nieusprawiedliwionego niestawiennictwa. Może być zastosowane zarówno wtedy, gdy była już wcześniej nałożona kara pieniężna, jak i wtedy, gdy uznano, że nałożenie kary pieniężnej nie jest celowe, lub, że nie odnosi ona pożądanego skutku. Zatrzymanie i przymusowe doprowadzenie następuje w drodze zarządzenia, wydanego przez sąd lub prokuratora, a jego realizacja należy do organów Policji.

## **2. Kara pieniężna – art. 285 § 1 kpk.**

Kara nakładana jest, gdy świadek bez usprawiedliwienia nie stawił się na wezwanie organu procesowego, albo bez zezwolenia tego organu oddalił się z miejsca czynności przed jej zakończeniem. Wysokość kary pieniężnej nie może przekroczyć 10.000 złotych. Na tego samego świadka można w tej samej sprawie nałożyć karę pieniężną kilkakrotnie. Gdy kary nie można wyegzekwować, to przepisy kpk nie przewidują jej zamiany na areszt.

Karę pieniężną można uchylić, jeżeli ukarany usprawiedliwi swoje niestawiennictwo (art. 286 kpk).

Karę pieniężną określoną w art. 285 § 1 kpk stosuje się odpowiednio do:

- świadka bezpodstawnie uchylającego się od złożenia zeznań;
- osoby bezpodstawnie uchylającej się od wykonania czynności biegłego, tłumacza lub specjalisty;
- osoby bezpodstawnie odmawiającej złożenia wymaganego

- przysiężenia;
- osoby odmawiającej wydania przedmiotu;
  - poręczyciela uchylającego się od dopełnienia obowiązków wynikających z poręczenia;
  - osoby bezpodstawnie odmawiającej spełniania innego obowiązku ciążącego na niej w toku postępowania.

### **3. Obciążenie dodatkowymi kosztami postępowania – art. 289 § 1 kpk.**

Sąd lub prokurator może obciążyć osobę, która swoim zachowaniem doprowadziła do powstania dodatkowych kosztów.

### **4. Aresztowanie – art. 287 § 2 i 3 kpk.**

Jest to ostateczny środek przymusu. Przepis stanowi, że w razie uporczywego uchylenia się od złożenia zeznań, można wobec świadka zastosować niezależnie od kary pieniężnej, aresztowanie na czas nieprzekraczający 30 dni. Może nastąpić już po dwukrotnej odmowie zeznań, nie można natomiast stosować tej kary bez jednoczesnego lub wcześniejszego nałożenia na świadka kary pieniężnej.

W postępowaniu przygotowawczym kary porządkowe w zasadzie nakłada i

uchyla prokurator z własnej inicjatywy lub na wniosek funkcjonariusza Policji. Tylko aresztowanie leży w gestii sądu rejonowego, sąd wydaje postanowienie na wniosek prokuratora. Na postanowienia i zarządzenia w zakresie stosowania kar porządkowych przysługuje zażalenie (art. 290 § 2 kpk).

Jeśli szukają Państwo pomocy w napisaniu własnej pracy - potrzebują Państwo fachowych konsultacji to polecamy stronę [pisanie prac](#) - profesjonalna pomoc w pisaniu prac w granicach prawa.

---

# Przesłuchanie osoby w różnym stanie zdrowia

W sytuacji gdy istnieje wątpliwość, co do stanu psychicznego świadka, stanu jego rozwoju umysłowego, zdolności postrzegania albo odtwarzania przez niego spostrzeżeń sąd lub prokurator może zarządzić przesłuchanie z udziałem biegłego lekarza lub biegłego psychologa – art. 192 § 2 kpk.

Przesłuchanie świadka z udziałem biegłego psychiatry lub biegłego psychologa należy zarządzić wówczas, gdy zeznania świadka mają istotne znaczenie dla sprawy i nie można z nich zrezygnować, a istniejące dane wskazują na możliwość odchylenia od normy psychicznej i możliwość ich wpływu na wiarygodność zeznań. Przesłuchanie świadka z udziałem biegłego psychologa może być konieczne, gdy zachodzą wątpliwości, co do zdolności postrzegania lub odtwarzania przez niego spostrzeżeń. Przedstawiona przez biegłego opinia, co do jego rozwoju umysłowego, zdolności postrzegania lub odtwarzania spostrzeżeń, może ułatwić ocenę zeznań świadka.

W postępowaniu przygotowawczym przesłuchanie świadka przy udziale biegłego zarządza prokurator z urzędu lub na wniosek organu Policji prowadzącego sprawę.

Wątpliwości, co do stanu psychicznego świadka mogą nasunąć się już w trakcie przesłuchania, a w szczególności, gdy:

- powstaną poważne trudności w nawiązaniu kontaktu ze świadkiem,
- jego wypowiedzi są dziwaczne,
- dziwaczne jest jego zachowanie,
- sposób wyrażania myśli budzi obawy co do normalności psychicznej,

- występują rażące różnice pomiędzy stanem przedstawionym przez świadka, a realną możliwością zaistnienia takiego stanu rzeczywistości.

Jeżeli decydujemy się na przesłuchanie takiej osoby w charakterze świadka, to niezależnie od udziału w nim lekarza biegłego, musimy przestrzegać pewnych zasad:

- wydłużyć etap wstępny w celu uspokojenia osoby, wytworzenia atmosfery przesłuchania, ale również dla umożliwienia poznania osobowości świadka,
- wyczulić się na ewentualne mieszanie z treścią zeznań chorobowych przeżyć świadka,
- zadawać jak najmniej pytań, formułować je spokojnie, jasno i zrozumiale,
- świadka traktować uprzejmie i delikatnie.

Jeżeli podczas przesłuchania policjant poweźmie wątpliwości, o których mowa w art. 192 § 2 kpk., przerywa przesłuchanie świadka i zwraca się do prokuratora z wnioskiem o zarządzenie przesłuchania go przy udziale biegłego lekarza lub psychologa.

Wniosek, w którym mowa w ust. 1, powinien zawierać określenie sprawy i osoby, której dotyczy oraz wskazanie okoliczności faktycznych uzasadniających wnioskowaną czynność.

Jeśli szukają Państwo pomocy w napisaniu własnej pracy - potrzebują Państwo fachowych konsultacji to polecamy stronę [pisanie prac](#) - profesjonalna pomoc w pisaniu prac w granicach prawa.

---

# Międzynarodowe

# siły

# **bezpieczeństwa – KFOR**

## **praca magisterska o międzynarodowym konflikcie w Kosowie**

### **Sytuacja w Kosowie po zakończeniu wojny**

Rada Bezpieczeństwa Narodów Zjednoczonych 10 czerwca 1999 r. ogłosiła rezolucję (zob. aneks nr 10), która w sposób szczegółowy określała utworzenie cywilnej administracji i warunki utrzymania pokoju w Kosowie. Częścią składową Rezolucji stały się (w formie aneksu 1 i 2) „Zasady Petersberskie” (ustanowione przez G-8 na spotkaniu 06 maja 1999 r.), „Akt Belgradzki” (podpisany 04 czerwca 1999 r.) oraz wojskowo-techniczne porozumienie o wycofaniu z Kosowa jugosłowiańskich sił zbrojnych (podpisane 09 czerwca 1999 r.). Ponadto w rezolucji tej zobowiązano się do utorowania wspólnej drogi zmierzającej do pokojowego uregulowania konfliktu i bezpiecznego powrotu do domów setek tysięcy albańskich uchodźców z Kosowa i innych przemieszczających się osób. W kwestii zaprowadzenia bezpieczeństwa w prowincji rezolucja nr 1244, opierając się na zasadach zawartych w Rozdziale VII Karty NZ, upoważniała międzynarodowe siły bezpieczeństwa do stacjonowania w Kosowie i określała ich główne zadania, zezwalając na wykorzystanie do ich realizacji wszystkich niezbędnych środków. Zaprowadzenie pokoju miało się odbywać poprzez zawieszenie broni, demilitaryzację UÇK i innych grup kosowskich Albańczyków oraz zapewnienie bezpieczeństwa dla powracających uchodźców.

Wkroczenie międzynarodowych sił KFOR do Kosowa (operacja Joint Guardian) i zajęcie wcześniej wyznaczonych stref, było następnym krokiem przewidzianym w planach NATO. Jednak i tu nie obyło się bez incydentu jakim było opanowanie przez rosyjski oddział SFOR stacjonujący do tej pory w Bośni, wbrew wcześniejszym uzgodnieniom, strategicznie ważnego lotniska

Slatina w Prištinie. Rozkaz to tego manewru wydał bezpośrednio Borys Jelcyn i miał on przede wszystkim znaczenie propagandowe, także w rozgrywkach politycznych w samej Rosji ale przede wszystkim był to dramatyczny gest Rosjan, którzy nieskutecznie żądali własnego sektora w Kosowie. Status przebywających w Kosowie wojsk rosyjskich został określony na mocy porozumienia zawartego 18 czerwca 1999 r. w Helsinkach (zob. aneks nr 4). Z sił NATO jako pierwsze do Kosowa wkroczyły 12 czerwca oddziały wojsk brytyjskich, a następnie wojska włoskie, niemieckie i amerykańskie. Siły KFOR wchodziły do prowincji w ślad za ustępującymi siłami jugosłowiańskimi, które opuszczały Kosowo w formie przewidzianej w porozumieniu wojskowym. Wycofywanie się wojsk jugosłowiańskich odbywało się w trzech etapach. Pierwszy etap zaczął się już 10 czerwca wycofaniem wojsk jugosłowiańskich z północy Kosowa. Zakończył się on o północy tego samego dnia i z tej „bezpiecznej”, bo nie graniczącej z terytoriami zajęтыми przez UÇK, części Kosowa do Serbii wycofało się 7 tys. żołnierzy. Na ich miejsce w 5 dni przerzucone zostały oddziały jugosłowiańskie ze strefy środkowej. W ósmym dniu operacji rozpoczął się odwrót z III strefy, południowej, przy granicy z Albanią. Dopiero po przegrupowaniu wojsk jugosłowiańskich i rozminowaniu dróg prowadzących do Kosowa, do prowincji miały wjechać siły KFOR.

Siły KFOR rozmieszczone w Kosowie, podlegały dowództwu i politycznemu przewodnictwu Rady Północnoatlantyckiej, która prowadziła również konsultacje z wojskami współpracującymi z NATO. Udział sił NATO w operacji Joint Guardian, był w oczach wielu społeczności, przede wszystkim albańskiej, gwarantem bezpieczeństwa i warunkiem szybkiego powrotu uchodźców do domów. Obecność tych sił dawała także gwarancję pomocy ze strony poszczególnych rządów i organizacji międzynarodowych, którzy swą pomoc uzależniali częściowo także od obecności w prowincji wojsk Sojuszu. Zresztą, co trzeba od razu zaznaczyć, pomoc w postaci tak licznych oddziałów wojskowych nie mogła być dziełem żadnej innej organizacji ani rządu, nawet tak dużego państwa jak Rosja, która po szumnych deklaracjach

przysłania do Kosowa kontyngentu swych wojsk składających się z ok. 10 tys. żołnierzy, z powodu braku pieniędzy przysłała zaledwie 3.600 żołnierzy.

Do priorytetowych zadań sił KFOR należała ochrona wieloetnicznej ludności Kosowa oraz doprowadzenie do rozbrojenia UÇK i odebrania tysięcy sztuk broni znajdującej się w rękach ludności cywilnej zarówno albańskiej jak i serbskiej. Temu ostatniemu planowi służyć miało podpisanie specjalnego porozumienia w którym bojownicy Armii Wyzwolenia Kosowa (UÇK) zobowiązali się do przerwania ognia, demilitaryzacji i powrotu do życia cywilnego. Dokument został podpisany w nocy z 20 na 21 czerwca w Priştinie przez dowódcę KFOR Michaela Jacksona i przez politycznego przywódcę UÇK Hashima Thaçiego.

Na mocy tego dokumentu:

- UÇK zobowiązywała się do udzielania wsparcia KFOR i udziału w tworzeniu atmosfery przyjaznej dla ludności cywilnej oraz dla sił pokojowych i innych międzynarodowych organizacji;
- Od momentu podpisania dokumentu UÇK miała wykonywać polecenia KFOR. W razie złamania przez nią porozumienia KFOR zastrzegało sobie możliwość podjęcia działań militarnych, które uzna za stosowne;
- Bojownicy UÇK mieli wyrzec się użycia siły i zrezygnowali z wszelkich działań wojennych. Mieli zakaz posługiwania się bronią palną oraz materiałami wybuchowymi. Zaprzestać mieli rozmieszczania min;
- Nie mogli atakować, przetrzymywać ani zastraszać cywilów w Kosowie, ani konfiskować czy naruszać własności prywatnej;
- Od 20 czerwca członkowie UÇK nie mogli nosić jakiejkolwiek broni w odległości mniejszej niż 2 km od głównych dróg, miast i zewnętrznych granic Kosowa. Po upływie 7 dni broń automatyczną mogli nosić wyłącznie w miejscach zgrupowania;

- W ciągu 4 dni od podpisania porozumienia UÇK powinna zlikwidować pozycje bojowe, posterunki i punkty kontrolne na drogach;
- W ciągu 7 dni UÇK rozminować miała zaminowane przez jej bojowników tereny i zlikwidować zastawione przez nich zasadzki;
- W ciągu 7 dni od podpisania porozumienia UÇK wyznaczyć miało punkty składania broni. Miały one zostać zgłoszone przedstawicielom KFOR i być sprawdzane przez międzynarodowe siły; UÇK musiało złożyć w ciągu 30 dni (licząc od 21 czerwca) wszelką broń o kalibrze większym niż 12,7 mm. Broń maszynowa, nawet o kalibrze mniejszym niż 12,7 mm, powinna być zdana w ciągu 90 dni;
- Miejsca deponowania broni miały być przez 30 dni kontrolowane wyłącznie przez UÇK, a w ciągu kolejnych 60 dni wspólnie przez UÇK i KFOR. Po upływie 90 dni przejść one miały pod całkowitą kontrolę międzynarodowych sił pokojowych;
- W ciągu 90 dni wszystkie siły UÇK miały być całkowicie zdemilitaryzowane. Po upływie tego czasu bojownicy nie mogli nosić mundurów wojskowych i używać symboli UÇK;
- Międzynarodowa wspólnota (!) rozpatrywała możliwość wcielenia członków UÇK do nowych sił policyjnych, które zostaną utworzone w Kosowie, oraz do armii, której status byłby podobny do statusu Gwardii Narodowej w amerykańskich stanach;
- W ciągu 4 dni powstać miała w Priştinie wspólna komisja do spraw realizacji porozumienia z udziałem dowódców KFOR i UÇK oraz przedstawiciela tymczasowej administracji cywilnej dla Kosowa.

Rozmieszczenie sił KFOR, w którym dominowali żołnierze z państw NATO, było ważnym argumentem wymierzonym w UÇK, która fakt posiadania broni motywowała swoim prawem do samoobrony. Armia Wyzwolenia Kosowa – licząca według różnych szacunków od 15 do 40 tys. żołnierzy w okresie nalotów NATO- została

oficjalnie rozwiązana 20 września 1999 roku. Do magazynów sił międzynarodowych stacjonujących w Kosowie złożono w krótkim czasie ponad 10 tys. sztuk broni, w tym prawie 9 tys. zwykłych karabinów, ponad 800 karabinów maszynowych, 300 sztuk broni przeciwpancernej, ponad 27 tys. granatów, 1,2 tys. min, ponad tonę materiałów wybuchowych i 5,5 mln sztuk różnego rodzaju amunicji. UÇK przekształcono w Korpus Ochrony Kosowa (TMK), którego głównym zadaniem miała być odbudowa zniszczeń wojennych oraz udział w akcjach nadzwyczajnych, ratowanie powodzian, gaszenie pożarów. Korpus liczyć miał ok. 3 tys. „aktywnych” junaków i 2 tys. rezerwowych. Za tę służbę, połączoną z pracą, członkowie korpusu otrzymywali wynagrodzenie wysokości 200 dolarów miesięcznie. Zostali umundurowani i skoszarowani w sześciu rejonach. Funkcyjni – około 200 osób – zachowali prawo do posiadania broni osobistej. Ogółem w arsenale korpusu znajdowało się 600 sztuk tej broni. W TMK, oprócz byłych „uczekistów”, znaleźć się mieli także przedstawiciele innych narodów zamieszkujących prowincję, w tym około 15 – 20 proc. Serbów. Ci jednak bojkotowali TMK, pragnąc utworzyć własny, serbski korpus. KFOR i cywilna administracja Kosowa z ramienia ONZ zdecydowanie się temu sprzeciwiali.

NATO nie planowało podziału Kosowa i zdecydowanie sprzeciwiało się żądaniom Rosji przyznania jej odrębnego sektora. Nieoficjalnie Moskwa sugerowała także, że odpowiednia byłby dla niej północna część Kosowa, obfitująca w bogactwa naturalne podczas gdy NATO patrolowałoby biedne południe. Sojusz zgadzał się jedynie na przyjęcie sił rosyjskich ale tylko jako część składową innego sektora i podporządkowaną danemu dowództwu. Problem z kontyngentem rosyjskim, niezależnie od tego gdzie by się znajdował, polegał jeszcze na jawnej wrogości jaką do Rosjan żywili Albańczycy, którzy oskarżali ich nie tylko o sprzyjanie Serbom ale i o udział po ich stronie w prowadzeniu czystek etnicznych w Kosowie. Rzecznik UÇK Jakup Krasniqi otwarcie oświadczył także, że wojska rosyjskie przebywające do Kosowa partyzanci traktować

będą jako „wrogie siły” co z kolei wywołało gwałtowną reakcję rosyjskiego MSZ, który oświadczył, że takie postępowanie będzie oficjalnym „wypowiedzeniem wojny”.

Zanim jeszcze doszło do operacji rozmieszczenia sił bezpieczeństwa w Kosowie NATO dysponowało paroma planami jak tego dokonać. Pierwszy taki plan powstał już na początku operacji Allied Force i przewidywał wysłanie ok. 28 tysięcy żołnierzy z czego 4 tys. stanowić by mieli sami Amerykanie. W połowie maja 1999 r. NATO oszacowało swoje założenia względem operacji „Joint Guardian” pod kątem zwiększenia liczebności sił stacjonujących w Kosowie. NATO miało do tej pory 16 tys. wojska rozmieszczonego w Macedonii, ćwiczących się do przeprowadzenia swych misji w ramach KFOR oraz organizując pomoc dla napływających do tej republiki tysięcy uchodźców. Siły te zostały w połowie maja wzmocnione przez dodatkowe siły z Wielkiej Brytanii i Niemiec. Wojska NATO stacjonujące w Macedonii po otrzymaniu odpowiedniego rozkazu jako pierwsze miały wkroczyć do Kosowa i w bardzo szybkim tempie nie tylko je zająć ale i stworzyć wstępne wojskowe struktury dowodzenia i prowizoryczną infrastrukturę. Infrastruktura ta zaspokoiłaby podstawowe potrzeby nie tylko szybko wkraczającym wojskom KFOR ale miała być pomocna zmieniającym się władzom i organizacjom niosącym pomoc humanitarną. Organizacje humanitarne, finansowane z różnych źródeł, były obok sił KFOR ważnym czynnikiem stabilizacyjnym w ogarniętej chaosem prowincji.

Siły wojskowe KFOR miały do spełnienia kilka podstawowych zadań. Przede wszystkim musiały zabezpieczyć i rozminować najważniejsze fragmenty dróg i szlaków komunikacyjnych, a także zabezpieczyć ważniejsze obiekty strategiczne takie jak np. mosty. Czynności te były wykonywane generalnie przez wojska KFOR ale zdarzały się wypadki, że Serbowie zgodnie z podpisanym porozumieniem dostarczali wkraczającym wojskom mapy z naniesionymi polami minowymi. Mapy te rozwiązywały tylko część problemu gdyż w całym Kosowie roiło się od nieoznaczonych pól minowych, zakładanych przez Serbów i

Albańczyków z UÇK w potrzebie chwili, do których brakowało dokumentacji i pełno było różnego rodzaju niewypałów, także natowskiego pochodzenia. Po zakończeniu bombardowań, Kosowo było jednym z najbardziej zaminowanych terenów na świecie. Według NATO w okolicach granicy z Macedonią na metrze kwadratowym terenu znajdowało się 30-40 min pozostawionych przez serbską armię. Główne drogi dojazdowe rozminowano w kilka miesięcy. Usunięcie wszystkich min może, zdaniem niektórych ekspertów, zająć 10-15 lat. Za miny odpowiadają nie tylko Serbowie. Część bomb kasetonowych, których użyło NATO, nie wybuchła od razu – praktycznie działają teraz jak miny. W dodatku są one kolorowe i budzą zainteresowanie dzieci. Według statystyk, opracowanych przez Johna Flanagana, szefa zespołu ONZ ds. usuwania skutków nalotów i rozminowania Kosowa, wynika, że natowskie niewybuchy zabiły do czerwca 2000 r. 101 osób, a 389 osób zostało rannych.

Po zajęciu Kosowa przez Siły KFOR przystąpiono do jego odbudowy ze zniszczeń wojennych. W pierwszym rządzie przystąpiono do odbudowy najważniejszej infrastruktury mającej bezpośredni wpływ na szybkość odbudowy Kosowa a także mosty, drogi i inne udogodnienia transportowe umożliwiające ludziom szybki powrót do swych domów. Pomoc przewidywała także zapewnienie schronienia ludziom, którzy nie mieli chwilowo dokąd iść. Mając na uwadze liczne problemy techniczne i te w zakresie bezpieczeństwa, NATO starało się opóźnić powrót uchodźców do Kosowa, który faktycznie zaczął się niemal od razu.

W operacji Joint Guardian udział brały wojska z wszystkich 19 państw Sojuszu (które stanowiły ok. 80 % sił KFOR) oraz z kilkunastu innych krajów. Najliczniejsze wojska narodowe rozmieszczone zostały w swoich sektorach (z wyjątkiem Rosji):

- Wielka Brytania – wystawiła 12 tys. wojska i z tego kraju pochodził również głównodowodzący tą operacją gen. Michael Jackson. Główny sztab mieścił się w Priştinie i większa część brytyjskiego kontyngentu stacjonowała na

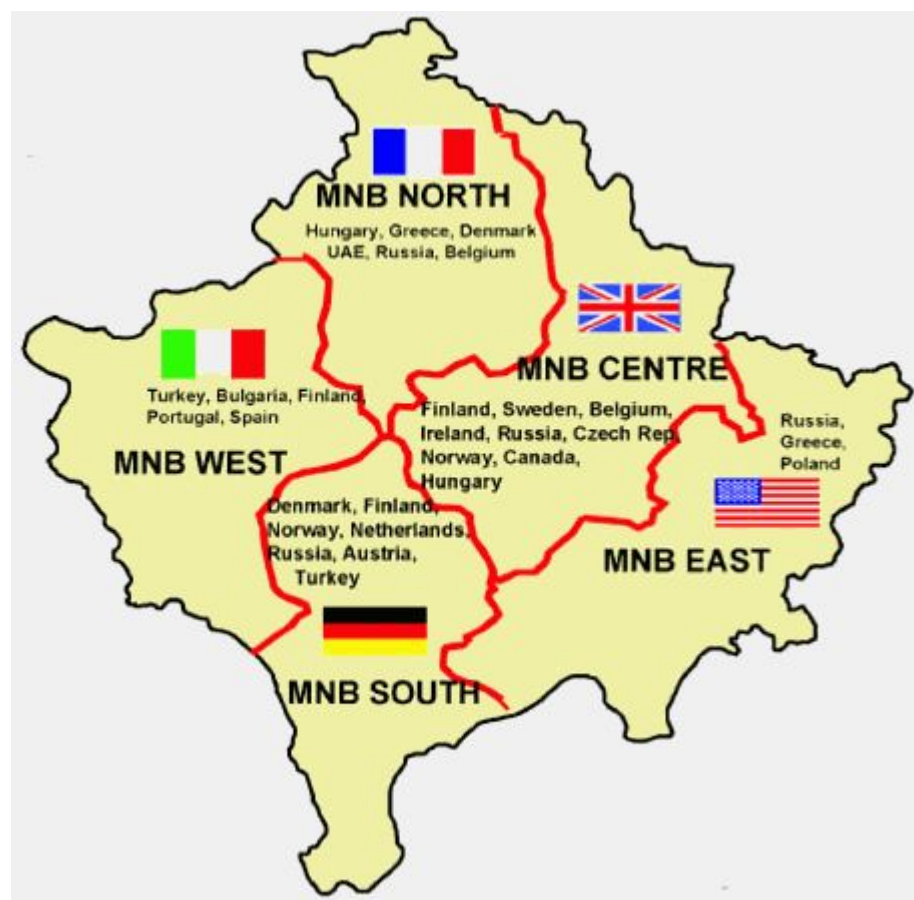
tym obszarze.

- Niemcy – wystawiły 8.5 tys. wojska rozmieszczonego w południowo-zachodniej części Kosowa z centrum w Prizrenie. Operacja ta była pierwszą do zakończenia II wojny światowej gdzie niemieccy żołnierze mogli stacjonować na obszarze innego państwa.
- Francja – siły tego państwa liczące 7 tys. żołnierzy zostały wzmocnione kontyngentem 1, 200 żołnierzy z Zjednoczonych Emiratów Arabskich. Wojska te stacjonują w strefie z Kosovską Mitrovicą, miastem targanym licznymi zamieszkami pomiędzy podzieloną społecznością serbską i albańską.
- Włochy – wystawiły ponad 5 tys. żołnierzy, którzy stacjonują w własnym sektorze na zachodzie Kosowa, z siedzibą w Peći.
- Rosja – Rosja wystawiła ok. 3.600 żołnierzy, którzy zostali rozmieszczeni na północy Kosowa w strefie francuskiej.
- Stany Zjednoczone – zadeklarowały dostarczyć na potrzeby KFOR ok. 7 tys. żołnierzy rozdysponowanych jednak w różnych sektorach. Główne siły wojsk amerykańskich stacjonują w południowo-wschodniej części Kosowa z kwaterą główną mieszczącą się w Gnjilane.

Do stycznia 2000 roku KFOR z zamierzonych 50 tys. żołnierzy dysponowało ok. 45 tys. ale stan ten stale się powiększał. Według planów siły KFOR osiągając stan 50 tys. miały być rozdysponowane w ważniejszych punktach regionu. Blisko 42,5 żołnierzy z 28 krajów rozmieszczonych miało być w samym Kosowie (Tabela 6), a pozostałe 7,5 tys. stanowić miało dodatkowe wsparcie rozmieszczone w Macedonii, Albanii i Grecji. Kontyngenty KFOR zgrupowane są w pięć wielonarodowych brygad. Choć brygady te są odpowiedzialne za swój obszar działań, to wszystkie podlegają dowództwu KFOR. Pierwszym dowódcą KFOR był brytyjski gen Michael Jackson, który następnie został zmieniony na tym stanowisku przez niemieckiego generała Klausa Reihardta. Na początku kwietnia

2000 r. dowództwo KFOR przejął hiszpański gen. Huan Ortuno.

Rys. 3. Rozmieszczenie głównych sił KFOR w Kosowie



Źródło: Rozmieszczenie głównych sił KFOR w Kosowie, [osce.org/kosovo/reports/hr/part2/05-maps.htm](http://osce.org/kosovo/reports/hr/part2/05-maps.htm)

Tabela 6. Skład KFOR według przynależności państwowej (stan z 12 stycznia 2000)

Państwa	Ilość wystawionych wojsk
<i>Argentyna</i>	110
<i>Austria</i>	470
<i>Azerbejdżan</i>	35
* <i>Belgia</i>	1000
* <i>Kanada</i>	1300
* <i>Republika Czeska</i>	160
* <i>Dania</i>	900
<i>Finlandia</i>	680
* <i>Francja</i>	4800
<i>Gruzja</i>	35

* Niemcy	5600
* Grecja	800
* Węgry	300
* Islandia	2
Irlandia	100
* Włochy	5850
Jordania	50
Litwa	30
* Luksemburg	2
Maroko	300
* Holandia	1650
* Norwegia	1250
* Polska	615
* Portugalia	330
Rosja	3250
Słowacja	6
Słowenia	40
* Hiszpania	1230
Szwecja	740
Szwajcaria	130
* Turcja	1000
Zjednoczone Emiraty Arabskie	1250
* Wielka Brytania	3500
* Stany Zjednoczone	6100
Ukraina	240
<b>Całkowita ilość wojsk</b>	<b>45,000</b>

\* państwa członkowskie NATO (stanowiące ok. 80% całości KFOR)

Źródło: Current, deployments in Kosovo, mod.uk/news/kosovo/deployments.htm

Jeśli szukają Państwo pomocy w napisaniu własnej pracy - potrzebują Państwo fachowych konsultacji to polecamy stronę [pisanie prac](#) - profesjonalna pomoc w pisaniu prac w granicach prawa.

# Misje pokojowe ONZ

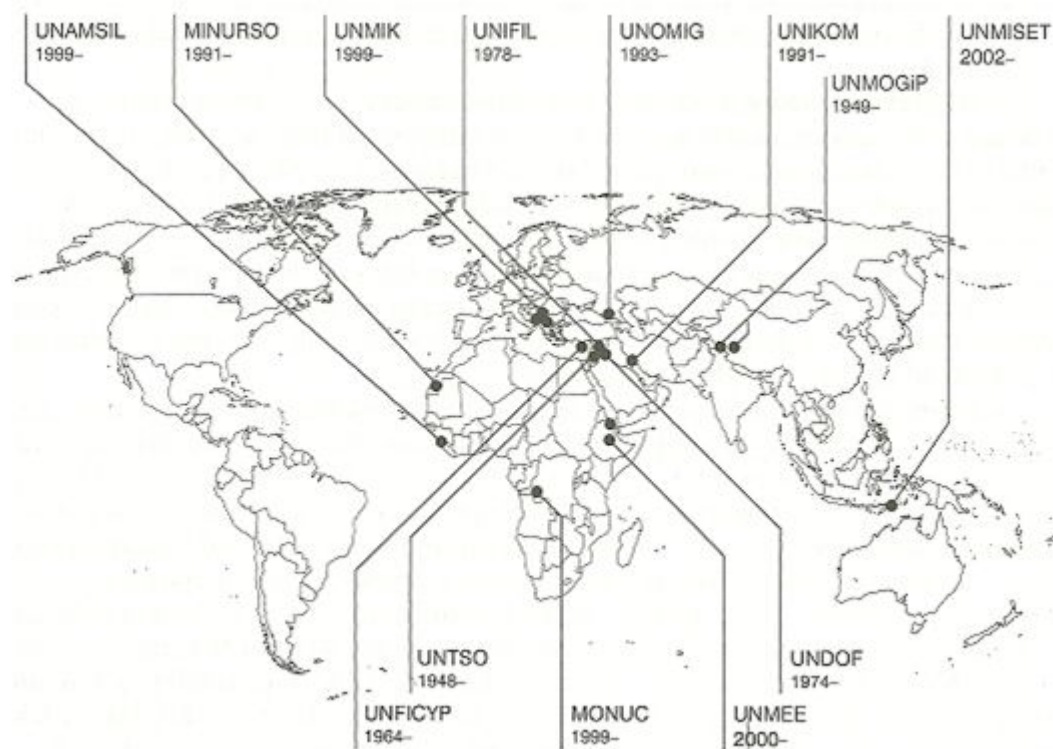
Budowa mechanizmów systemu bezpieczeństwa zbiorowego zainspirowana została zarówno doświadczeniami historycznymi jak i obiektywną potrzebą zapewnienia światu stabilizacji i pokojowej egzystencji[1].

Organem wyposażonym w kompetencje do podejmowania akcji w razie zagrożenia pokoju i aktów agresji jest Rada Bezpieczeństwa. Zgodnie z Kartą ma ona obowiązek zapobiegania aktom naruszenia pokoju oraz zastosowania środków przymusu w razie dopuszczenia się przez państwo aktu agresji. Środki stosowane przez Radę mogą mieć charakter zapobiegawczy, przymusu pośredniego lub bezpośredniego. Decyzje o zastosowaniu danego środka podejmują państwa zasiadające w Radzie[2]

Współczesny świat wykazuje małą stabilność i znaczną podatność na konflikty i zakłócenia równowagi sił. W związku z tym obok wielkich mocarstw również organizacje międzynarodowe muszą zwiększać wysiłki na rzecz utrzymania pokoju i bezpieczeństwa. Sytuacja międzynarodowa wymusza wręcz na ONZ konieczność prowadzenia operacji pokojowych i stosowania innych mechanizmów bezpieczeństwa zbiorowego, np. misji pokojowych[3].

Misje pokojowe są sposobem pomocy krajom dotkniętym konfliktem poprzez stwarzanie warunków do trwałego pokoju. Uczestnicy misji pokojowych ONZ – personel wojskowy i policyjny oraz cywilny z wielu krajów – nadzorują i obserwują przebieg procesów pokojowych, które pojawiają się po zakończeniu konfliktów oraz pomagają ich byłym uczestnikom we wprowadzaniu w życie uzgodnień pokojowych, które podpisali. Tego typu pomoc przybiera różne formy i obejmuje m.in. środki mające na celu obudowę zaufania, wprowadzanie ustaleń dotyczących podziału władzy, pomoc w przeprowadzaniu wyborów, umacnianie rządów prawa oraz ekonomiczny i społeczny rozwój[4].

## Rysunek 2. Obecnie trwające misje pokojowe



Źródło: E. Cziomer, L. W. Zyblikiewicz, Zarys współczesnych stosunków międzynarodowych, Wydawnictwo Naukowe PWN, Warszawa 2005, s.83.

Zagrożenie ze strony otoczenia zakłóca proces pokojowy. Jego udane utrzymanie wymaga często obecności znacznej liczby oddziałów, zwłaszcza na początkowym etapie misji. Ich obecność może zapewnić stabilność i bezpieczeństwo do momentu gdy zostaną utworzone wiarygodne, lokalne siły policyjne.

Tradycyjna idea misji pokojowych ONZ zakładała, że jej oddziały nie powinny być uzbrojone, mogą posiadać tylko lekką broń i używać siły jedynie w obronie własnej. Wydarzenia ostatnich lat doprowadziły do dyskusji na temat tego, jak sprawić, aby oddziały misji ONZ były bardziej skuteczne podczas niebezpiecznych i skomplikowanych operacji przy jednoczesnym zachowaniu swojej bezstronności.

ONZ nie dysponuje własną armią. Państwa dobrowolnie wysyłają swoich żołnierzy i sprzęt w przypadku każdej misji pokojowej, za co uzyskują rekompensatę pieniężną ze specjalnego funduszu

operacji pokojowych. Operacje pokojowe przeprowadzane są na życzenie lub za zgodą stron. Cechuje je bezstronność wobec konfliktu oraz ograniczone prawo do użycia siły[5].

Od początku działalności ONZ przeprowadzono prawie 60 operacji pokojowych. Odpowiedzialność za utrzymanie pokoju i bezpieczeństwa na świecie spada na wszystkie państwa członkowskie ONZ. Od 1948 r. ponad 110 państw wysyłało personel na misje pokojowe.

Rysunek 3. Misje pokojowe ONZ w latach 1984-2002

Nazwa i czas trwania	Pełna nazwa	Przybliżone wydatki (mln USD)	Liczba osób	Straty
UNAMIR 1993-1996	Misja Pomocy dla Rwandy	98	2 548	-
UNCRO 1995-1996	Operacja ONZ dla Przywrócenia Zaufania	razem z UNIPROFOR	7 071	16
UNSMIH 1996-1997	Misja Wspierająca ONZ dla Haiti	56	1 525	-
UNTMIH 1997	Misja Tymczasowa na Haiti	20	300	-
MIPONUH 1997-	Misja Cywilnej Policji ONZ na Haiti	30 (1998-1999)	372	-
UNOMSIL 1998-	Misja Cywilnej Policji ONZ na Haiti	41 (1999-2000)	51	-
MIPONUH 1997-2000	b.z.	50	b.z.	b.z.
UNOMSIL 1998-1999	b.z.	129	59	b.z.
MONUC 1999-	Misja ONZ w Demokratycznej Republice Kongo	698	4 463	10
UNIMSET 2002-	Misja Wspierająca ONZ w Timorze Wschodnim	305	4 443	8

Źródło: E. Cziomer, L. W. Zyblikiewicz, Zarys współczesnych stosunków międzynarodowych, Wydawnictwo Naukowe PWN, Warszawa 2005, s.82

[1] W. Malendowski, Rola ONZ w utrzymaniu pokoju i bezpieczeństwa, [w:] Stosunki międzynarodowe, pod red. W. Malendowskiego, C. Mojsiewicza, Wydawnictwo Atła 2, Wrocław 2004, s. 380.

[2] E. Latoszek, M. Proczek, wyd. cyt, s. 104.

[3] Tamże, s. 104.

[4] [unic.un.org.pl/misje\\_pokojowe/publikacja\\_nowe-wyzwania.php](http://unic.un.org.pl/misje_pokojowe/publikacja_nowe-wyzwania.php), maj 2010.

[5] E. Latoszek, M. Proczek, wyd. cyt, s. 104-105.

Jeśli szukają Państwo pomocy w napisaniu własnej pracy - potrzebują Państwo fachowych konsultacji to polecamy stronę [pisanie prac](#) - profesjonalna pomoc w pisaniu prac w granicach prawa.

---

# **Praktyka PR jako sposób budowania więzi ze społeczeństwem**

## **praca z zakresu bezpieczeństwa wewnętrznego**

[fragmenty]

Będąc wieloletnim praktykiem pracy penitencjarnej, mając możliwość obserwacji całokształtu zjawisk wiążących się z kształtowaniem pożądanej atmosfery wychowawczej w jednostkach okręgu łódzkiego, jednocześnie sprawując funkcję rzecznika prasowego okręgu i będąc zaangażowanym we wszelkie działania będące PR lub bliskie tym narzędziom – stwierdzam jasno bardzo pozytywny wpływ właściwego PR na atmosferę wychowawczą w jednostce penitencjarnej. Idąc dalej twierdzę, że dla nowoczesnie kierowanej jednostki, której zadaniem jest głównie kształtowanie dobrej atmosfery wychowawczej wśród osadzonych, wpływ poprawnie realizowanego PR jest obecnie jednym z

zasadniczych czynników stabilizujących. Oczywiście mówię tu o sytuacji skutecznej działalności PR. Moje roczne doświadczenia Dyrektora kierującego bezpośrednio jednostką penitencjarną potwierdzają powyższą tezę w całej rozciągłości.

Najprostszym dowodem na te twierdzenia jest relacja pojęć

**PRESTIŻ – AUTORYTET – DYSCYPLINA.**

Jeśli jednostka penitencjarna uosabiana przez konkretne osoby jej kierownictwa cieszy się prestiżem i autorytetem środowiskowym (widocznym np. w mediach) to wzmacnia to sterowność populacją osadzonych. Informacja o nas wychodzi poza więzienny mur i powraca ze zwielokrotnioną przez media siłą. Jest to zjawisko niezaprzeczalnie pożądane jako kształtujące pozytywnie obraz funkcjonariuszy wśród skazanych.

Zawsze mówiąc o kształtowaniu atmosfery wychowawczej odnosimy się do warunków socjalno – bytowych stwarzanych osadzonym przez administrację. Czyż więc nie istnieje prosta zależność pomiędzy wzmiankowanym już, bardzo nagłościonym otwieraniem kotłowni ekologicznej ogrzewającej obiekty Aresztu Śledczego w Łodzi, a wzrostem oceny tych warunków przez osadzonych przebywających w tym zakładzie? Oczywiście, istnieje.

Mało tego, to między innymi dzięki umiejętnemu kreowaniu wizerunku więziennictwa, jego potrzeb i uwarunkowań (czyste PR) udało się przekonać władze województwa łódzkiego do wsparcia finansowego przez tzw. Wojewódzki Fundusz Ekologiczny kilku kolejnych inwestycji polegających na budowach kotłowni ekologicznych już sfinalizowanych i dalszych planowanych. Te działania przyniosły więziennictwu policzalne korzyści w postaci środków finansowych sięgających już obecnie wielu set tysięcy nowych złotych, za które wykonano te inwestycje.

Warto tu wspomnieć, że z okazji tegorocznego Święta Narodowego dwie osoby z władz województwa łódzkiego, szczególnie zasłużone w powyżej opisanych działaniach, zostały wyróżnione przez Ministra Sprawiedliwości złotymi odznakami „Za zasługi w

służbie penitencjarnej”. Decyzja ta wybitnie świadczy o randze i wysokiej ocenie nawiązanej współpracy.

Drugim kardynalnym dowodem dobrego wpływu PR na atmosferę wychowawczą w jednostce jest efektywność nawiązanych kontaktów zewnętrznych dla poszerzania oferty kulturalno – oświatowej w zakładzie. Konkretnym przykładem jest Areszt Śledczy w Łodzi, który ma podpisane dwa porozumienia z Domami Kultury o współdziałaniu w zakresie wspólnego animowania imprez dla osadzonych. Druga z tych umów została zainspirowana przez uprzednio nawiązany kontakt z dziennikarzami Radia Manhattan, którzy pośrednio przyczynili się do zapoczątkowania współpracy z Akademickim Ośrodkiem Kultury. Nikt nie zaprzeczy pozytywnemu wpływowi dobrej jakościowo i bogatej oferty zajęć k.o. na kształtowanie atmosfery wychowawczej. I dlatego między innymi należy realizować trudną, ale efektywną działalność PR, starając się operować możliwie najszerszym z możliwych wachlarzem opisanych narzędzi.

Nie jesteśmy natomiast w stanie, ustalić precyzyjnie, na ile nasze dobre kontakty ze światem zewnętrznym wytwarzają u dziennikarzy mechanizm powściągowy przed pisaniem o nas w sposób negatywny. A ma to przecież bardzo istotne znaczenie.

Wskazywano już powyżej na przykłady zaburzeń w atmosferze wychowawczej jednostki wywołane nawet przypadkowo opublikowanymi informacjami negatywnymi o tej jednostce, zwłaszcza o relacjach osadzeni – funkcjonariusze. Jest to ogromne zagadnienie wymagające być może osobnego opracowania, w kontekście etyki zawodowej dziennikarzy i ich funkcji opiniotwórczej.

Argumenty przeciw Public Relations uprawianemu przez jednostki penitencjarne:

- więziennictwo nie jest instytucją powołaną do tego rodzaju działalności, ma inne cele i zadania.
- nie stać nas finansowo, ani też kadrowo na tego rodzaju

ekstrawagancką działalność.

- sprawy SW są zbyt skomplikowane i zbyt specyficzne by być właściwie zrozumianymi przez „świat zewnętrzny”.
- uprawianie PR może być w pewnym układzie niebezpieczne dla spokoju w jednostce i atmosfery wychowawczej, gdy nie jest prowadzone w pełni profesjonalnie.

Jeśli szukają Państwo pomocy w napisaniu własnej pracy - potrzebują Państwo fachowych konsultacji to polecamy stronę [pisanie prac](#) - profesjonalna pomoc w pisaniu prac w granicach prawa.

---

## Wojna w Sierra Leone

**Sierra Leone** to państwo w zachodniej Afryce, nad Oceanem Atlantyckim. Na północy graniczy z Gwineą, na południowym wschodzie z Liberią. W 1961 roku kraj uzyskał niepodległość pozostając w brytyjskiej Wspólnocie Narodów. W 1971 roku proklamowano utworzenie republiki. W 1978 roku wprowadzono system monopartyjny z rządzącym Kongresem Ogólnoludowym. W 1985 roku ustąpił, piastujący od 1971 roku urząd prezydenta, S. Stevens wyznaczając na swego następcę generała J.M. Mornoha. Nowy prezydent rozpoczął pod koniec lat osiemdziesiątych proces demokratyzacji kraju.

Wojna domowa w Sierra Leone, która trwała od 1991 do 2002 roku, jest przykładem brutalnego konfliktu wewnętrznego, który miał druzgocące konsekwencje dla społeczeństwa i gospodarki tego zachodnioafrykańskiego kraju. Konflikt ten charakteryzował się wyjątkową brutalnością i miał poważne skutki humanitarne oraz społeczne.

**Rysunek 3. Mapa Sierre Leone**



© Copyright by Fogra Oficyna Wydawnicza, 1996

Źródło: *Popularna Encyklopedia Powszechna*, Wydawnictwo Fogra, Kraków, 1999 r.

## Tło konfliktu

Sierra Leone, kraj w zachodniej Afryce, uzyskał niepodległość od Wielkiej Brytanii w 1961 roku. Po uzyskaniu niepodległości, kraj zmagał się z różnymi problemami politycznymi, gospodarczymi i społecznymi, które obejmowały korupcję, nierówności społeczne i brak efektywnego zarządzania. W 1991 roku, sytuacja polityczna i gospodarcza osiągnęła krytyczny punkt, co doprowadziło do wybuchu konfliktu zbrojnego.

Wojna domowa rozpoczęła się, gdy Rewolucyjny Front Zjednoczenia (RUF), grupa rebeliantów dowodzona przez Foday Sankoh, rozpoczęła działania zbrojne przeciwko rządowi Sierra Leone. Konflikt szybko przybrał brutalny charakter, charakteryzujący się masowymi zbrodniami wojennymi, w tym brutalnymi egzekucjami, porwaniami i przemocą wobec cywilów.

## **Brutalność i skutki**

Konflikt w Sierra Leone był znany z niezwyklej brutalności, w tym z używania dzieci-żołnierzy, które były werbowane i zmuszane do walki. RUF stosował brutalne metody, takie jak okaleczanie ludzi, aby wzbudzić strach wśród społeczności. Wojna spowodowała śmierć około 50 000 osób oraz spowodowała ogromne cierpienie ludności cywilnej. Miliony ludzi zostały zmuszone do ucieczki z domów, a zniszczenia infrastruktury kraju były ogromne.

## **Interwencja międzynarodowa**

W odpowiedzi na eskalację przemocy, społeczność międzynarodowa, w tym Organizacja Narodów Zjednoczonych (ONZ) i Wspólnota Narodów, podjęła działania mające na celu zakończenie konfliktu. W 1999 roku, podpisano porozumienie pokojowe w Lome, które miało na celu zakończenie działań wojennych. Porozumienie przewidywało m.in. demobilizację bojowników, integrację RUF do życia politycznego oraz zrzeczenie się broni.

W 2000 roku, ONZ utworzyła misję stabilizacyjną w Sierra Leone, znaną jako Misja ONZ w Sierra Leone (UNAMSIL), której celem było wspieranie procesu pokojowego, nadzorowanie demobilizacji i reintegracji bojowników oraz zapewnienie bezpieczeństwa. Misja ta odegrała kluczową rolę w stabilizacji sytuacji w kraju i pomogła w odbudowie.

## **Proces pokoju i odbudowa kraju**

Wojna domowa zakończyła się w 2002 roku, jednak jej skutki

były długotrwałe. Proces odbudowy i rehabilitacji społeczeństwa trwał wiele lat. Sierra Leone zmagало się z wyzwaniami związanymi z odbudową infrastruktury, reintegracją weteranów wojennych i zapewnieniem sprawiedliwości dla ofiar konfliktu. W 2002 roku rozpoczęto także postępowania sądowe przeciwko liderom RUF, co było ważnym krokiem w kierunku sprawiedliwości i rozliczenia zbrodni wojennych.

Wojna w Sierra Leone jest przykładem brutalnego konfliktu, który miał druzgocące skutki dla społeczeństwa i gospodarki. Jej historia pokazuje, jak ważne są międzynarodowe interwencje w rozwiązywaniu konfliktów oraz długotrwały proces odbudowy po zakończeniu działań wojennych.

W 1992 roku grupa wojskowych pod dowództwem kapitana V. Strassera obaliła Mornoha. Władzę przejęła Tymczasowa Narodowa Rada Rządząca, zawieszono przyjętą w referendum z 1991 roku konstytucję, która gwarantowała m.in. system wielopartyjny. W styczniu 1996 roku generał J. Maada Bioo dokonał zamachu stanu i przejął władzę.

Szóstego lipca 1999 roku w togijskiej stolicy Lome prezydent Ahmed Tejan Kabbah oraz komendant kaprał Foday Sankoh podpisali pokój kończący wojnę domową. Zakończona wojna była jedną z najkrwawszych w dziejach kraju. W czasie trwania wojny połowa z 4,4 mln mieszkańców opuściła kraj, a statystyczna długość życia tych, którzy pozostali skróciła się do 37 lat.

W 2002 roku powołano instytucje, których zadaniem jest ujawnienie zbrodni wojennych i pociągnięcie do odpowiedzialności winnych ich popełnienia: Komisję Prawdy oraz Specjalny Trybunał. [Popularna Encyklopedia Powszechna, 1999]

W 2002 roku uczyniono postępy w dziedzinie przeciwdziałania bezkarności za poważne naruszenia praw człowieka podczas konfliktu w Sierra Leone. Ustanowiono specjalny trybunał dla Sierra Leone – Rada Bezpieczeństwa ONZ zdecydowała w 2000 roku o ustanowieniu tego sądu dla karania najgroźniejszych

sprawców zbrodni przeciwko ludzkości, zbrodni wojennych i poważnych naruszeń prawa humanitarnego. Komisja Prawdy i Pojednania, przewidziana w porozumieniu pokojowym z Lome z 1999 roku, także została ustanowiona.

Jeśli szukają Państwo pomocy w napisaniu własnej pracy - potrzebują Państwo fachowych konsultacji to polecamy stronę [pisanie prac](#) - profesjonalna pomoc w pisaniu prac w granicach prawa.

---

## Wojna w Somalii

Somalia, kraj położony w Rogu Afrykańskim, od uzyskania niepodległości w 1960 roku zmagał się z wieloma problemami politycznymi i społecznymi. W 1969 roku wojskowy zamach stanu doprowadził do objęcia władzy przez generała Mohammeda Siada Barre, który ustanowił rządy autorytarne. Jego reżim, oparty na klanie i korupcji, doprowadził do poważnych problemów gospodarczych i społecznych.

Wojna w Somalii, która rozpoczęła się w latach 90. XX wieku, to złożony konflikt, który trwał przez wiele lat i miał głęboki wpływ na stabilność i bezpieczeństwo w regionie Rogu Afrykańskim. Konflikt ten ma wiele przyczyn i aspektów, obejmujących zarówno wewnętrzne problemy kraju, jak i wpływy zewnętrzne.

Północne oraz wschodnie wybrzeża współczesnej Somalii były częścią starożytnego Puntu – krainy wzmiankowanej już w starożytnych egipskich inskrypcjach od III tysiąclecia p.n.e.

W naszej erze, w VII-X wieku wzdłuż wybrzeży Zatoki Adeńskiej i Oceanu Indyjskiego powstawały stacje handlowe zakładane przez muzułmańskich kupców z Arabii i Persji. W X w. obszary wnętrza lądu przylegające do Zatoki Adeńskiej zamieszkiwały

koczownicze plemiona Somalów, na południu i zachodzie pasterskie ludy Galla. W rozwijających się wzdłuż wybrzeży centrach handlowych (Mogadyszu, Merka, Zejla, Berbera) przeważała religia muzułmańska. W XVI w. wybrzeża Somalii zajęli Portugalczycy, wyparci przez Arabów z Omanu (mających centrum na Zanzibarze). W XIX w. północne wybrzeża kraju znajdowały się pod kontrolą Egiptu, południowa zaś część pod zwierzchnictwem sułtana Zanzibaru. [Popularna Encyklopedia Powszechna, Wydawnictwo Fogra, Kraków, 1999]

## **Tło konfliktu**

W drugiej połowie XIX w. rozpoczęła się penetracja państw europejskich i podział posiadłości kolonialnych pomiędzy Wielką Brytanię, Francję i Włochy. W latach 1862-1884 Francja zajęła tereny północno-zachodnie z miastem Dżibuti. Wielka Brytania w latach 1884-1886 zajęła część północnych wybrzeży kraju (Somaliland). Włosi objęli protektoratem sułtanaty Hobyo nad Oceanem Indyjskim i Alula nad Zatoką Adeńską, wydzierżawili także od Brytyjczyków południową część wybrzeża. W 1925 roku powiększyli posiadłości o tzw. Jubaland (tereny między rzeką Jubba a granicą kenijską), tworząc z nich w 1936 roku, po połączeniu z Etiopią, Włoską Afrykę Wschodnią. W Somali brytyjskim od końca XIX w. wybuchały długotrwałe powstania przeciwko Brytyjczykom, próby utworzenia niepodległego państwa przez M. Ibn Abd al-Hasana stłumiono po I wojnie światowej. W 1940 roku Włosi anektowali somalijskie posiadłości brytyjskie, ale w 1941 roku zostali pokonani przez Brytyjczyków, którzy przejęli kontrolę nad całością kolonii włoskich w Somalii. Sprawowali ją do 1950, kiedy zyskały one status terytorium powierniczego ONZ i zostały przekazane w administrację Włochom. W 1960 roku połączono brytyjską i włoską część kraju tworząc niepodległą Republikę Somalii. [Tamże]

W 1991 roku reżim Barre'a został obalony przez różne grupy opozycyjne, co wprowadziło kraj w okres chaosu i bezrządu. Po obaleniu dyktatora, Somalia pogrążyła się w anarchii, z

licznymi rywalizującymi grupami wojskowymi i klanami walczącymi o kontrolę nad terytorium. Brak centralnej władzy, eskalacja przemocy i kryzys humanitarny stały się normą.

### Rysunek 5. Mapa Somalii



© Copyright by Fogra Oficyna Wydawnicza, 1998

Źródło: *Popularna Encyklopedia Powszechna*, Wydawnictwo Fogra, Kraków, 1999 r.

Somalia została utworzona w 1960 roku. W swojej historii przeżyła zamach stanu (1969), wojnę z sąsiednią Etiopią (1977-78), a w ostatnim czasie stała się areną jednej z

najkrwawszych i najokrutniejszych wojen domowych w Afryce.

W styczniu 1991 roku, po ucieczce prezydenta kraju, Somalia znalazła się w stanie kompletnej anarchii. Przestały funkcjonować niemal wszystkie instytucje państwowe, w tym tak ważne dla bezpieczeństwa obywateli jak policja i wymiar sprawiedliwości. Państwo podzielone zostało między lokalnych przywódców, zawierających lub zrywających sojusze w zależności od sytuacji. Obok zorganizowanych jednostek reprezentujących interesy poszczególnych rodów, po kraju zaczęły grasować grupy zwykłych bandytów.

Początkowo ofiarami tych ugrupowań były osoby związane z obalonym reżimem. Później jednak większą rolę zaczęły odgrywać właśnie między rodami. Na niebezpieczeństwo narażeni byli także członkowie różnego rodzaju mniejszości, zwłaszcza na południu i w centralnych regionach kraju. Dochodziło do pogromów i gwałtów, dokonywanych przede wszystkim na ludności cywilnej. Grabiono dobytek, składy żywności i bydło. Ofiarami bandytów padały także konwoje z pomocą humanitarną. W miastach brakowało pożywienia i wody. Sytuację komplikowała ponadto susza i groźba wybuchu epidemii cholery. Przerażeni rozwojem wypadków cywile, szukając schronienia i licząc na pomoc humanitarną, opuszczali swoje domy i uciekali do tworzonych w pośpiechu obozów dla uchodźców, zarówno na terytorium Somalii, jak i poza granicami kraju. Ocenia się, iż w pierwszych miesiącach wojny domowej w Somalii śmierć poniosło ponad 100 tys. ludzi, a ponad milion stało się uchodźcami. [Domański P., 2000]

Somalia coraz bardziej pogrążała się w wojnie. Tysiące poddanych ginęło od kul, a przede wszystkim z głodu i chorób (w ciągu roku umarło prawie pół miliona ludzi). Przysyłaną z Europy pomoc humanitarną komendanci rozkradali i rozdzielali wśród swoich partyzantów albo odsprzedawali z zyskiem na stołecznych bazarach.

Zaalarmowani apokaliptycznymi wieściami z Afryki i ponaglani

przez międzynarodowe organizacje humanitarne, Amerykanie postanowili wkroczyć do akcji. USA były już wówczas supermocarstwem. Amerykańska armia była jeszcze upojona zwycięską wojną w Zatoce Perskiej – w porównaniu z Irakiem wyprawa do Somalii wydawała się błahostką, a ponadto dawała okazję do zademonstrowania wrażliwości i bezinteresowności Ameryki. Ponadto pomoc udzielona muzułmańskiej Somalii miała poprawić marny wizerunek Amerykanów w świecie islamu. [Jagielski W., 2004]

ONZ widząc, iż ugrupowania somalijskie są zbyt skłócone, a sytuacja w kraju znajduje się poza wszelką kontrolą, podjęła próbę załagodzenia konfliktu. W styczniu 1992 roku do Somalii przyjechała grupa wysłanników ONZ, pod przewodnictwem Jamesa O.C. Johana. Zaproponowane przez nich zawieszenie broni zaakceptowały wszystkie ugrupowania, oprócz partii Aidida (SNA). Dlatego też pod koniec stycznia zorganizowano spotkanie dwóch głównych rywali. Owocem tych zabiegów było podpisanie 3 marca 1992 roku w Mogadiszu trzymiesięcznego zawieszenia broni. [Kucharski P., 1998]

Walki między poszczególnymi frakcjami doprowadziły do zupełnego zniszczenia struktur państwowych. Interwencja oddziałów ONZ w grudniu 1992 roku pozwoliła rozprowadzić wśród głodującej ludności cywilnej transporty żywności. W marcu 1994 roku walczące strony zawarły w Nairobi porozumienie o zawieszeniu broni oraz zwołaniu Konferencji Pojednania Narodowego, które nie zakończyło jednak wojny domowej.

Oddziały Aidida (który samozwańczo ogłosił się prezydentem) podjęły walkę ze zwolennikami Mahdiego Mohammeda i zaatakowały stacjonujące w Somalii wojska ONZ. Oprócz Libii i Sudanu żadne państwo na świecie nie uznało praw Aidida do sprawowania władzy. W lipcu 1996 roku Aidid zmarł wskutek ran odniesionych podczas ulicznej bitwy. Urząd prezydenta przejął jego syn, były żołnierz amerykańskiej piechoty morskiej, Husajn, jednak sytuacja w kraju wciąż była niestabilna. Brak jednolitej władzy i ciągłe walki o władzę sprzyjały rozwinięciu się w

Somalii organizacji terrorystycznej Osamy bin Ladena. W sierpniu 2000 roku został utworzony tymczasowy 245-osobowy parlament somalijski, funkcjonujący poza krajem. Jego utworzenie możliwe było dzięki porozumieniu 1200 delegatów reprezentujących główne klany i plemiona Somalii. 26 sierpnia 2000 roku prezydentem Somalii został Abdoukassim Salat Hassan. Rok później Stany Zjednoczone zamroziły zasoby finansowe głównego banku al Barakaat ze względu na jego niewyjaśnione związki z Al-Kaidą. [Popularna Encyklopedia Powszechna, 1999]

## **Interwencja międzynarodowa**

W obliczu pogarszającej się sytuacji humanitarnej i wzrastającej niestabilności, społeczność międzynarodowa zareagowała poprzez interwencje militarne i humanitarne. W 1992 roku Rada Bezpieczeństwa ONZ przyjęła rezolucję umożliwiającą międzynarodową interwencję w Somalii pod nazwą Operacja Przywrócenie Nadziei. Interwencja, prowadzona przez Stany Zjednoczone i inne państwa, miała na celu zapewnienie pomocy humanitarnej oraz przywrócenie porządku.

Pomimo początkowych sukcesów, interwencja napotkała poważne trudności. Konflikt z lokalnymi grupami zbrojnymi, w tym z warlordami i milicjami, oraz zamachy na personel wojskowy prowadzące do licznych ofiar, doprowadziły do wycofania sił międzynarodowych w 1994 roku.

## **Kontynuacja konfliktu**

Po zakończeniu interwencji międzynarodowej, wojna domowa w Somalii trwała dalej. Kraj pozostał podzielony między rywalizującymi grupami, a brak centralnej władzy doprowadził do rozwoju różnych grup ekstremistycznych. W 2006 roku pojawiła się nadzieja na stabilizację dzięki utworzeniu Tymczasowego Rządu Federalnego Somalii, wspieranego przez siły wojskowe z Etiopii. Jednak sytuacja szybko pogorszyła się, a konflikt z grupami ekstremistycznymi, w tym z Al-Shabab, trwał dalej.

## Stan współczesny

Współczesna Somalia wciąż zmaga się z problemami związanymi z bezpieczeństwem i stabilnością. Choć w kraju udało się ustanowić rząd federalny i zorganizować wybory, konflikty z grupami militarnymi oraz wyzwania humanitarne pozostają istotnymi kwestiami. Międzynarodowa społeczność, w tym ONZ oraz różne organizacje pozarządowe, wciąż angażują się w działania mające na celu wspieranie stabilizacji i odbudowy Somalii.

Konflikt w Somalii jest przykładem trudności związanych z budowaniem pokoju i stabilności w regionie dotkniętym długotrwałymi problemami społecznymi i politycznymi. Jego złożoność pokazuje, jak wielkie wyzwania stoją przed międzynarodową społecznością w próbie rozwiązania konfliktów i wspierania odbudowy w krajach pogrążonych w chaosie.

Jeśli szukają Państwo pomocy w napisaniu własnej pracy - potrzebują Państwo fachowych konsultacji to polecamy stronę [pisanie prac](#) - profesjonalna pomoc w pisaniu prac w granicach prawa.